... paraz.

Brzezewskiego ks. Samuela: Zaciąg Dworzanów na Kuryą Najjaśń. Królowey Nieba i Ziemi Maryey.

·§(✠)§·

ZACIĄG DWORZANOW

Ná Kurią Náiáśnieyszey Krolowey Niebá y Ziemie MARYEY, Mátki Przenachwálebnieyszey Krolá nád Kroluiącymi CHRYSTVSA P. Iednorodzonego Syná Bozego, Dzievvice nienáruszoney.

Dla Ochotnikow Pobożnych, ná służbę się Naświetszey PANNY gárnących.

NA

KAZANIV

W Dźień wesołego, y wszytkiemu świátu pożądánego iey Národzenia, w Kośćiele Swiętey Kátárzyny, ná KAZIMIERZV.



Przez X. SAMVELA BRZEZEWSKIEGO S. Th. Licentiatá. Zakonu Frũ de Pænitentia Beatorũ Martyrũ, Káznodzieię Ordináriuszá Konuentu S. Marka Ewang. w KRAKOWIE

WYSTAWIONY.

Z Dozvvoleniem Stárszych
Roku P. 1644.

IN STEMMA
perantiquum
ILLVSTRISSIMÆ FAMILIÆ KONIECPOLSCIORVM.



Quod decorata domus bino ſua ſplendida pridem
Sit KONIECPOLSCI Stemmate, cauſa ſubeſt.
Nempe Crucem cœlum, Soleam tibi Patria ſponte
Pro claris meritis, & Pietate dedit.



WIELMOZNEMV

A mnie wielce Mśćiwemu Pánu,

Je^o Mśći Pánu.

P. ZIGMVNTOWI STEFANOWI

Z KONIECPOLA

KONIECPOLSKIEMV.

Bendźinſkiemu &c. &c.

STAROSCIE.

S. W. S.

Pánu y Dobrodźieiowi memu Mćiwemu.

Łáská y pokoy, od Bogá Oycá, y Chryſtusá IEZVSA Páná nàſzego.



Iezgrzeſzę, rozumiem, Wielmożny à mnie wielce Miłośćiwy Pánie Stároſto, Pánie á Dobrodźieiu, wſzytkich oſob, Bogu Naywyżſzemu ná ſłu-

żbę poświęconych, wielce obſerwuiący, kiedy między gromádą doſtátnią, ſług Bożych, y Kápłánow, ktorych choyność ſpániáła, życzliwość przychilna, miłość vprzeyma, Wm. mego Miłościwego Páná, ku oddániu godney wdzięczności, zá ſobą pociągnełá, ia ſię też, ze wſzytkich naniżſzy, y z Zakonem moim vbogim, ná podobnąż vſługę, y offiárowánie wdzięczności mey, z pokorną śmiáłością, do nich przyłączę. Trzymam ábowiem to zápewne, że iako, Wielmożność Páńſka nátury náder dobrotliwey, Wm. mego Mćiwego Páná, inne ſługi Páná Wiecznokroluiącego, pod ſkrzydłá, protektiey ſwoiey Miłościwe, chętnie przymuie, przyiętych, hoynie Fauorámi ſwymi Páńſkimi, Wiecznopámiętnymi promowuie; ták od teyże łáſki wielmożney, prezentiey przyięmney, Wm. mego Mćiwego Páná, iá niegodny, y z Zakonem moim, nie będę oddalonym. Tym więcey poniewaź Experientia, bogáta wiádomości Miſtrzynia, iuż mnie w tym, przed tym niepomáłu, kiedym przeſzłych lat w trudnościách moich pewnych, doznawał przychylney łáſki, á potym też ludz-

kośći ſpániáłey Wm mego Mćiwego Páná, v-pewniełá, y do dálßey nádźieie pewną drogę poſtáłá. Iednák że według poważnego Seneki Non debet memoria beneficiorum ſeneſcere. *Nie powinna áby ná vczynnosć dobrotliwą, padał śiwy włos zápomniáłośći ; y owßem* Beneficiorum gratia ſempiterna ſit: *Czerſtwość wdźięczności nieśmiertelney trzymáć ſię iey powinna, iáko nápiſał ieden z politycznych Hiſtorikow, wiekuiśćie. Zátym nie od rzeczy będźie kiedy y ia nanizßy z Bogomodlcow Wm. mego wielce Miłośćiwego Páná, ieden prezencik, áczkolwiek względem nieudolnosći dowćipu mego vbożuchny, ile ieſt od niego doſyć niſko concypowány, ále względem godnośći iego właśćiwey, nieoßácowánie bogáty, w rękách Páńſkich Wm mego Mćiwego Páná y Dobrodźieiá, czyli w domu wiecznoſławnym vmysliłem kollokowáć.* Lib. 1. Capit. 3. Curtius libro 8.

Sławni Rzymiánie, zluſtrowawßy wzdłuż y wſerz ćiekáwośćią ſwoią pozitią Ægyptu, tráfunkiem nápádli, ná obraz ſpániáły, z kámienia wyćioſány, Boginiey Cibeles

ktora Ægypt dostátni, venerował y chwalił, zá Máikę Bogow wßytkich; Nabożeństwe Zabobońskim wzrußeni, z pracą wielce nákłádną, przywożą on Obraz do Rzymu, á nim mu Kośćioł zbudowáli, onę ták Zacną Cudzoźiemską Swięćicę, w domu v Publiuſá Scipioná, ná on czás wielce, według polityki Pogáńskiey, cnotliwego człowieká, gospodą, postáwili. Co gdy on Senator Rzymski otrzymał, tákie Elogia o nim iáwnie, wßędźie po vlicách Rzymskich śpiewano. Nemo fortunatior illo. *Nie znaydźieß mu Fortunata, we wßytkim Rzymie, rownego.*

Iuż ia nie obraz iáki, Z kámienia wyryty, fałßywey Boginiey Cibeles, w słáwnych rękách Wielmożności Twoiey, Mći Pánie Stárosto; ále Ritrákt poważny, sámey Náiáśnieyßey Krolowey Niebá y źiemie, Pániey y Monárchiniey wßytkiego Chrześćiáństwá miłośćiwey, nienárußoney Dźiewice, Bogárodźice, godnośćią máćierzyństwá Syná Bożego, wßytkie creátury rozumne przewyżßáiącey, Máryey Naświętßey; Nie ná tablicách miedźiánych odkopirowány, áni ná opoce nieużytey

wyćięty, ále pęnzlem nayniższym, dowćipu mego vbożuchnego, ná kárćie, pod figurą záciągu Dąbrowskiego orzánow ná Kuryą náiáśnieyszey Królowey Niebá y ziemie, odmálowány, vniżenie kollokuię. Máiąc tę imprezę w sercu moim zápewne, że áni podzacnieyszym, áni pod szczęśliwszym, spániáłego Męża Titułem, tá krotiuchna lucubrátia moiá, ná część, y chwałę Bogárodźice, vczyniona, widoku iásnego ná świećie lepiey nie mogłá obaczyć; iáko pod ták Wielkiego Męża Imieniem, ktorego Zacne Stemmatá, nie tylko Hieroglifikom, względem Krzyżá iásnego, Naświętszey Bogárodźicy pod Krzyżem stoiącey, Krzyżem od S. Epiphániuszá názwáney, Appellabo te Crucem, swoim sposobem coincidnią; ále też stárćiem głowy, wężowi piekielnemu, przez Nię, podkowie zártkiey koniá, kárki Bisurmáńskie, z dawná przedtym, przez przesławnych Przodkow Wm. mego Mćiwego Pána, y teraz przez Iásnie Wielmożnego Iego Mći Páná Brátá Wm. Iego Mći Páná Stánisłáwá Koniecpolskiego, Hetmáná Wielkiego Koronnego, á Kásztellaná Krákowskiego, P. mego wiel- Epiphan

 ce Mi-

wielce Miłośćiwego, krußącey, corresṗōduią. *O ktorych pierßym, rzedz mi śię godźi z Alphōsem Xiążęćiem, linią swoię z Ferarzá prowádzącym,* Inte qui sperat nō confundetur. *O wtorym z poważnym Tácitusem.* In pace decus, & in bello præsidium. *Niewątpiąc o tym namniey, że Wielmożność Wáßá Miłośćiwa, spániáłey pełna ludzkośći, Duchowny ten Prezenćik, ode mnie sługi swego, y Bogomodlce vniżonego, pryiąć raczy chętliwie; y podług zwyczáyney swey, ku sługom Chrystusowym chęci, pobożnie będźie chćieć áccептowáć. Czego gdy ia dostąpię, wesoło się ná Grátuláćią miłą, Parą wierßykow vbogich, Wm. mému Mćiwemu Pánu odezwę.*

Ioan. Ferus.

Quam bene cōcordi, Soleæ Crux fœdere iūcta
Inuictum robur, cùm Pietate notat

Zycząc z vprzeymośći sercá chętliwey, áby Tá Náiáśnieyßa Krolowa, Niebá oraz y ziemie, zá ktorey pomocą odważną, Reges regnant, Principes imperant, Legum conditores decernunt iustitiam *z Fáworámi swemi Swiętymi, od Domu sławnego Wm. mego Mćiwego Páná, nieodstępowáłá; y owße*

Prou. 8.

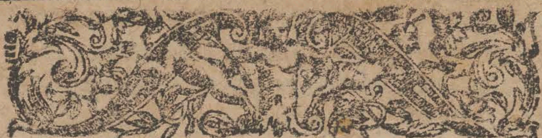
ie nań, y ná Zacną Fámilią Wmći, wespoł z iey Mćią moią wielce Mćiwą Pánią, iey Mćią Pánią Stárośćiną, á Dobrodźieyką moią wielką, z rąk swoich ßczodrobliwey miłośći pełnych, pewniey, ániżeli z Cornucopiey, od stárodawnych baiow wymyslonej, zná cznie, y hoynie záwße wylewáć raczyłá, y dostátnie, łáskámi więkßymi, honorámi okazálßymi, dostátkámi bogátßymi, tu ná świećie, poki wola iest Páná zastępow; w Niebie záś chwałą, poniewaź się to wßytko, w skárbcách iey Swiętych znáyduię, Mecum sunt diuitiæ & gloria, *Wm. moie wielce Mćiwe Páństwo vbogáćiełá. Tego ia Wmćiom memu Mćiwemu Páństwu vprzeymie winßuię, tego chętliwie prágnę, y ßczerze życzę. Nie zániechywáiąc iey záraz prosić, w niskich, y wielce podłych, postulácyách moich Zakonnych, tudźieß y w Naświętßey Ofierze, abyśćie Wm moie Mciwe Páństwo, przez iey świętą przyczynę,* Omnibus bonis repleami-ni, *pomyślnych poćiech, podług Vota swych świętopobożnych, iáko wierni, y wielce gorący Promotorowie Nabożeństwá iey, Fundá-*

 tiami

tiámi wiecznopámiętnymi, doſtąpili. W łáſkę ſię zátym życzliwą Wm.mego Mćiwego Páńſtwá iáko naypilniey oddáiąc. Dan w Krákowie. Roku P. 1 6 4 5. dniá 28. Páździerniká.

Wm. mego wielce Mćiwego Páná,
Bogomodlcà, y
Sługá vniżony

Fr. Samvel Brzezewsky *S. Th. Licent. Prædicator Ordinarius S. Marci Euangeliſtæ.*



KAZANIE

Salue Regina, mater misericordiæ, vita dulcedo, & spes nostra salue.



NIetrzymam o tym Chrześćiánie/ áby z pośrzodku tey świetey Companiey/ y ozdobney korony poważnych Auditorow/ miał kto bydź ták sercá zákámiałego/ y animuśu nieużytego/ ktoryby słyßąc/ o wesołym/ y świátu wßytkiemu pożądánym/ Narodzeniu Pánny Przebłog osłáwioney/ Náiáśnieyßey Krolowey Niebieśkiey/ nie miał sie weselić y rádowáć. Nie rozumiem o tym/ áby pod ten czás kiedy sie Mátká naßá/ Kośćioł świety Kátholicki zdobywßy/ ná wesołe dosyć serce/ y muzykę milcwdźieczną/ Natiuitas tua, Dei Genitrix Virgo, gaudium annunciauit vniuerso mundo, Synowie práwowierni/ melánkolią smutno posepną zábáwiáć sie mieli: Ktoryż to Syn kiedy nie wyrażał/ ná sobie ritráktu obyczáiow/ geniußá inclinatiy/ obrázu cnych postepkow/ rodźićielki swoiey: Mądrać ono głowicá powiedźiáłá. Filij matrizant, filiæ patrizant. (Aristot:) Jákiego wiec humoru bywa Páni Mátká/ tákiego też tropu Synaczek náśláduie; tákim státkiem Mátká sobie postepuie/ tákiemu státkowi Syn sie conformuie. Zmyślna byłá Páni Mátká Jákobowá/ ná vprzedzenie/ y podeśćie w błogosłáwieństwie/ stárßego Syná E-

záwá/ iuż to kożielkiem tłuſtym miáſto źwierzyny/ Páná
Małżonká óciemniáłego Iſaaká czeſtuiac/ iuż ßátámi
wdźięcznowonnymi/ ná konſens niewidomego Stáruſzká
nákłániaiac. Alecy Synaczek iey Iákob/ wnetże wßy-
tek on konßt/ ná ſobie wymálował/ kiedy czaśćia z inſtyn-
ktu Pániey Mátki/ z polá kożiełká przynośi/ częśćia kiedy
ſie w ßáty Ezawowe/ iákoby w ſwoie włáſne przybiera.
Weſołey complexiey byłá Sará/ dla tegoż teżi y w ſtáro-
śći ſwey podeßłey/ vſłyßawßy że ſie iey Syn miał národźić/
Gen. 28. niepomálu ſie rośmiawßy weſeliłá. Riſum mihi fecit
Dominus. Przetoż też y Synaczek młodźiuchny Iſáá-
czek niebył málánkolicznym Sáturnáliſtá/ ále grzeczno-
weſołym Iowiáliſtá. Imie go w tym ſámo wydawáło/ á-
bowiem Iſaac interpretatur Riſus. Czemuż to? Quia
filij matrizant. Ieśliß ták ieſt Auditores, toć ponie-
waż odzywamy ſie z tym/ żeśmy Synámi prawdźiwymi
Kośćiołá świetego powßechnego/ potomſtwem rodowi-
tym/ mátki oney wiecznoſłáwney/ ktora ieſt ſine ruga &
macula, á tá dniá dźiśieyßego/ przy Národzeniu Pánny
Iudit 10. Naświetßey Induit ſe veſtimentis iucunditatis & læ-
titiæ, Przyozdobiełá ſie we wßeláká weſołość/ przybrá-
łá ſie we wßelákie tryumfy/ weſołey nam bydź myśli ko-
niecznie potrzebá/ rádośney ochoty/ weſołego ſercá. Wiec
ktoß ſie nie badźie weſelił/ kiedy ſie tá świátu národźiłá/
Sergius ktora ruiny/ y ſkáźitelnośći iego obnowiłá? Hæc iam na-
Hierop. ſcitur, & vnâ cum ipſa mundus renaſcitur, & renoua-
de Nat. tur, powiedźiał iey ieden wierny kochánek. Vprágnio-
ny łáſki Bożey rodźicu náß Adámie/ kedyś teraz? podź po
śiel ſie z zniedznionym potomſtwem twoim/ ábowiem ná
źiemi náßey/ wypryſneło źrzodło wody żywey/ ná ochło-
Cant. 4. dzenie świátá wßytkiego. Hortus concluſus, fons ſi-
gnatus, puteus aquarum viuentium! Zgłodzona oraz
y łákoma/ ná Ráyſkie drzewo/ Ewo rodźićielko náßá/ po
wſtáń z podźiemnych gmáchow/ z ſynámi ſwymi/ owo ſie
pokázáło drzewo żywotá/ pośieliß ſie nie pomáłu/ ábo-

wiem ći vżycy owocu roſkoſznego/kocháne° Jezuſá, Ieſum
benedictum fructum ventris ſui. Strapiony nędzą E-
liaſzu/ nie czekay więcey/ ná podpłomyki/ ktoreć pod gło-
wę kłádli duchowie niebieſcy/ nie łákniy iuż więcey onych
porciy mięśnych/ ráno y wiecor/ ktoreć krucy z ſtołu Achá
bowego przynośili; ábowiem ná ziemi nászey pokazáły ſie
doſtátnie ſtogi pszeniczne/ żywot Pánny Naświętszey. Vẽ Cant. 7
ter tuus aceruus tritici. Pokazał ſie oraz y piec goracy/
w ktorym będźie vpieczony chleb żywotá/ ćiáło Chryſtu-
ſowe/ wnętrznośći mowie Krolowey Niebieſkiey. Aue
clibanus, in quo panis diuinus eſt coctus. Spiewał kie
dys on wielki Theolog Albertus magnus. A ieśliby ſam
ten chleb przenaświętszy nie ſmákował/ owoż máſzy dru
gi condiment/ wdzięczna źwierzyna/ y doſyć ſmáczny pá-
ſztecik Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey Caro mea, verè eſt ci Ioan. 6.
b°, & ſanguis meus verè eſt potus, vbánkietuyże ſie teraz
do ſytośći. Poniewaz tedy mamy ták wielkie motywá do
weſela/ ſłuszna żebyſmy iednoſtáynym głoſem Naświęt-
sza Pánne/ Nowonárodzona Krolowa nabożnie/ z weſo-
łośćia ſercá nászego/ przywitáli Salue Regina, mater mi-
ſericordiæ, vita, dulcedo, & ſpes noſtra ſalue.

Kátholicy moi kiedy ia ſłyszę/ że Naświętsza Pánná
ieſt Krolowa Niebá y ziemie/ záraz mi przypádłá weſoła
fántázya/ ábym dniá dźiśieyszego/ wźiął ná ſie oſobe/ iedne
go záćiążniká. Chcę tu dźiś w tym kośćiele/ iedne y dru-
gą rothę/ záćiągnąć dworzánow/ ná dwor Krolowey Nie
bieſkiey/ obiecuiącim zápewne bogáte ſuchedni/ bárzo
ſpániáła/ y nieoſzácowáney drogośći.

Jákiby to był záćiąg/ y iákowe ſługi/ máić ná Kurią
Krolowey Niebieſkiey będę/ ſłuchayćie z pilnośćią/ po-
czynam w Jmię Páńſkie. Náiáśnieysza Krolowa Niebie
ſka/ w ſpráwie twey prácuiącego/ rátuy przenaświętsza
przyczyna twoią/ przed Thronem Syná twego. etc.

I.



Dyſputuia Polityczy oná powajno Queſtio miedzy ſobą. Quales ſint aulici ad domos principum admittendi. Jákichby dworzánow záćiągáć trzebá/ná dwery potentatom świátowym? Rozni tám rozne/ ná to ćiekáwe pytánie dawáią odpowiedźi ſwoie. On nayprzednieyſzy teráznieyſzych czáſow Polityk Lipſius lib. 4. Cap. 2. był tego zdánia/ áby iáko naywybornieyſzych młodźianow w vrodę/ iáko naypolitycznieyſzych w obyczáie cnotliwe/ ná Kurie Monárchow świátowych/ zá dworzánow záćiągano. Quidquid humani generis floris eſt, habere Curiam decet. A czemuż to? Bo to nie kſztałt ſłużyć ná dworze błáwatnymi opponámi ozdobiony/ á w obyczáiach w cnoćie y vrodźie/ bydź v wſzytkich obmierźionym. Niekſztałt v Potentatá ſpániálego/ widźieć ná dworze pácholiká ábo tez dworzániná/ kuianizmem di vacca pokrytego. Awo zgołá krotko mowiąc/ wſzytko ma bydź/ y vrodá/ y ochotá/ y cnotá/ wyborne/ iák z robká wywinął. Nie źle ten/ te Queſtio decidował. Drudzy z ktorych ſzeregu był tez on ſławny Hiſtoryk Xenophont nie rádźi ich záćiągáć ná pálace Monárchem/ onych ktorzy ſemper loquuntur iucundiſſima, & nunquam veriſſima. Jednym słowem zauſznikow/ y wdźięcznopochlebuiących pochlebcow. Czemuż to? Sieląć ſię to lub nád gránice Circumferentij legum/ domyślawa złośćią przymieſzána potentia; á kiedy ią ieſzcze zauſznik ſtymulámi pochlebſtwá wſadza/ ná bárdzego/ toć w ten czás dopiero konſzty ſwoie vporne wypráwuie? Záczym przychodźi/ że bywa Lex exlex, przez czuwáiących ná Expektátywy zauſznikow/ cùm ſtat pro lege, & ratione voluntas.

luntas.

luntas. Ktoś ći ono nadobnie to kilko słowek opisał. Libertas scelerum est virtus, & summa potestas. Kedy to ná wolnośći wielowłádney nie schodźi/ tám wiec złośći/ swewole/ wystepki/ rády sie krzewia/ owá potentia/ śiły im/ y mocy do rozszerzenia dodawa. Tákowych to pochlebuiacych interessatow Xenophon názwał náder nieszczesliwymi/ Miserrimi sunt, qui argenti gratia improbis adulantur. Libro secundo de Republica.

Tákich to interessatow Alphonsus Krol Arágoński/ v Pánormitáná lib 1. przyrownał do owych ptákow morskich/ ktore około Okretow gdy glebokie wáły morskie przebywáia/ kupą latáia/ Bolum aliquem expectantes, quem vbi acceperint aufugiunt. *Tákich Epictetus* przypodobał/ Adriano Augusto odpowiedáiac ná one trefna Questia: Para siti quid? do rybek ktore sie tákomia ná ow káwałek pástwy/ w ktora zákrył rybitw wede. Qui tanquam pisces adescantur. Wrzućisz rybkom podczás okruszynki chlebá/ áż ony około niego chyżo sie vwiiáia/ porwawszy po káwałku/ ná glebokie nurty wodne/ z ona porciyka vćiekáia. Ták tez podobnie pochlebcy sobie postepuia/ dla czego ná Kuryą przystáia? dla czego sie przy potentatách wieszáia? przy bogáctwách ich/ iáko około naw/ dostátkámi náłádowánych/ skrzydełkámi sie swych pochlebnych zámysłow wzbiiáiac latáia? Nie ták dla tego áby sie tám z swoia darzkośćia popisáli/ meżnośćia w sławieli/ wiernosć swa ná przećiwko Pánom swym oświadczyli; ále żeby co oberwawszy/ od nich pod czás przygody nieszczesney/ iáko bezrozumne ptástwo odlećieli. Godnáby tákim/ ná grzbiećie/ regimentem Dawidowym nápisáć memoriał czułoznáczny: Virga tua, & baculus tuus, ipsa me cõsolata sunt, áby więcey ná dworcu Páńskim niepostali. Czemu? Blandus adulator regum certissima pestis, prostać/ ále záprawde dobra y święta láciná. Psal. 23

Jnni tey są opiniey/ że ná Kurie świátowe przystoi

tákich

tákich dworzánow przymowáć/ ktorzyby śie nie tylko z wiernośćią popisáli/ ále żeby też niebył mozg w głowie śsy olámi vłożony/ y owszem oleiem mądrośći námászczony. Dla czego? nápádnie nieszczęśćie ná Páná/ ty ktoryś iest wiernym dworzáninem/ y serdecznym służebnikiem/ odważ śie z zdrowiem swym zdrowia Páńskie° obronić. *Iáko Dawid* pierśiámi śie swymi opárł wielkiemu Philisty nowi/ częśćią zdrowia Saulá/ Páná swego ochroniáiąc/ częśćią Izráelá od wieczney sromoty obrániáiąc. A dla

Psal. 88 tegoż rzeczono o niem/ Inueni Dauid seruum meum.

Iáko on Dworzánin sobie postąpił Vrbiná Senatorá Rzymskiego/ ktorego gdy zesłáne ná poimánie żołnierstwo szukáło/ á on śie był zákrył ná niwie ábo polu Reátyńskim/ sługá śie vbrał w száty Páná swego/ purpurę wdźiał ná śie/ łáńcuchem śie złotym przepásał/ y w łożnicy śie Páná swego położył/ nápádá záiuszone żołnierstwo/ mniemáiąc że Vrbinus/ czeládniká onego wiernego/ w zápále zabiiá. Záczym śmierćią swoią obronił śmierći Páná swoiego/ wiernośćią swoią przy cáłośći záchował zdrowie dobrodźieiá swoiego. A zá táką wierność odważną/ niechayże też ma wiekuistą pámiątkę/ Státuá iedne z mármuru misternie wyrobiona/ z tákim napisem Defensoris Vrbini, Aulici sui fidelissimi, hæc statua memorabilem perennat fidelitatem. Trzebá ná Kurie świátowe z głową dworzánow oley máiące. Czemu? áby ieśliby trzebá rádą swą/ zámysły/ y concepty Páná swoiego wspieráli. Bo to pospolite przysłowie/ ile v nas Polakow/ kedy iest mądra głową/ nie ćieżko tám y nie trudno o rátie/ áni o słowá. *Ztądći ono* ieden niegłupi Polityk/ nárzekał ná dwor táki/ ná ktorym trudno o dworzániná bacznego. Miseræ principum aulæ, in quibus, nemo probitate & industria, neque doctrina certare potest Nieszczęsny to dwor táki kedy nie masz mądrego dworzániná/ dowćipnego Komorniká/ sługi cnotliwego/ kedy to we wszytkim tylko Iter ad potentiam & dignitatem. *Prze-*

chodźilśie raz Xeniales przednieyszy rádny Pan sławnego miástá Coryntu/ po rynku onym mieyśćim szerokim/ z tráfunku nápádonie ná przyśtanie kedy śie wiec schodźieli służebnikowie/ stáráiac śie o Pány/ miedzy ktorymi obaczywszy Cinika Diogenesá/ spytago. Quid artificij nouisset? Radbym przyiął ná swoy pálac służebniká tákiego dobrego/ dworzániná bácznego/ iedno niechćiałbym otiántá/ pytam ćie tedy mászże iákie w rekách rzemiosło? Boć to tá twoiá oszárpána ferezyá/ niebárdzo mi ćiezáleca/ zdámiś żeś ty iákiś doleży obiad? A owco? Noui hominibus liberis imperare. Niebadź o mnie tákiego rozumienia/ mam ia ták wiele oleiu w głowie/ że też y Senatorom/ y ludźiom z szláchetny krwie Sláchecktey z rodzonymi porádze. A ták Diogenesie? podźże ná pálac moy. Accipe liberos meos quibus imperes. Weźmy ná swoie ćwiczenie dźiateczki moie/ wyćwicz mi ich dobrze w madrośći. O bogdayże tácy dworzánie ná Kuryách potentatow świátowych postawáli/ od ktorych śie to cnoty y madrośći/ nie tylko sam Pan/ ále też y dźiateczki iego przećwiczyć mogą! Wieráć/ y sam Pan zbáwićiel/ tego był geniuszu/ kiedy nád Fámilia swoia chćiał mieć/ nie tylko wiernych dozorcow/ nie tylko sługi cnotliwe/ ále też y báczne/ y náder madre. Fidelis seruus & prudens quē constituit Dominus super familiam suam. Matt 24.

Lecz ná czożem przywiodł decyzyą tey Questiey Polityczney? Nie od rzeczy: ponieważ dźiś wźiąłem ná śie osobe iednego záćiążniká/ ábym ná dwor Náiaśnieyszey Krolowey Niebieskiey sługi/ y dworzány/ záćiagał. Jednák pytam was Chrześćiánie/ iákichmi też rádźićie dworzánow ná vsługe Pánnie Naświetszey záćiagnąć? iákiego geniuszu/ postepkow/ y obyczáiow? Rzeczećie mi zdamiś wszyscy/ Monárchiniey ták przezacney Máryey Pánnie przenaświetszey/ ktora pieknośćia swoia ognistych Cherubinow/ wedlug zdánia Dorotheusá ś. przechodźi; Cherubim transcendens/ ktora według sententiey Cyrillá

ś. ieſt complementum totius omnipotentiæ diuinæ. Wedlug innych Præclarum totius vniuerſi ornamentum Nayprzednieyſza ozdoba/ świátá wſzytkiego/ ſłuſznazáprawdę y przyſtoyna/ zdobydź ſie iey ná dworzány y ſługi ná wybor/ y w cnoćie y w vrodźie/ y w zacnośći y w polityce.

Euthimi io. Bo ieśliż Aſphánes Krol Perſki przykazał præpoſitowi Eunuchorum ſtárſzemu ſłudze nád rzezáncámi/ áby ná pałac iego/ ná brák powybierał mu krolewſkiey krwie/ y rodu wyſokiego pácholetá/ De ſemine Regis, tákowe ktoreby vrodą y obyczáiámi/ náuką/ y dárſkiemi poſtępkámi/ innych celowáły? In quibus nulla eſſet mácula, decoros forma, & cruditos omni ſapientia. Cau-

ioan. i. tos ſcientia, & doctos diſciplina & qui poſſent ſtare in pallatio regis. Jákoż nie dáleko przyzwoitſza ná dwor Krolowey Niebieſkiey záćiągnąć/ ſługi y dworzány/ w vrodę mądrość/ vmiietnosć/ w obyczáie polityczne/ nie rownie zacnieyſze/ nád te pácholetá Dáryuſzowe? Jeśliż przeważna Venetia Krolowey Bonie/ poſtáráłá ſie o ták przepyſzną Káwáleriią/ ná iey przywitánie/ że też kiedyś ná nich ták ſtroyno vbránych poyrzał/ iuż to w purpury bogáte/ iuż w áltembáſy koſztowne/ w złotogłowy ślicznoświetne/ w łáncuchy ſzczerozłote/ w kámienie árcydrogie/ Dyámenty/ Sáphyry/ y Berylle/ że iákobyś też ná ták wielu zacnych Senatorow/ Xiążąt ſpániáłych/ y Krolow wielmożnych/ okiem pátrzał. Ná ten czás bowiem Bándo było wydáne/ áby ſie káżdy z nich iáko nayſtroyniey/ ná przepych práwie w vbierze popiſował. Dáleko wiecey przyſtoyna rzecz/ Náiáśnieyſzey Krolowey Niebieſkiey Nowonárodzoney Máryey/ ſtroynieyſzych przybráć dworzánow/ y ſplendecznieyſzych ná ſłużbę záćiągnąć/ ſłużebnikow.

Dobra wáſzá perſwázyá Kátholicy/ iednák ia trzymam o tym/ że niebo záráz doſyć wybornych dworzánow przy onym inſtánſie ábo li momencie pożądánego Náro-

dzenia iey świátu/ ná vsługę wypráwiło. Accesserunt Matt. 4
Angeli & ministrauerunt ei. Spiewáiąc melodyynymi
swymi wdźięcznymi głosámi Quæ est ista quæ progredi-
tur, quasi aurora consurgens pulchra vt luna, electa Cant. 6.
vt sol terribilis vt castrorum acies ordinata? Iednák
to/ ták wdźięcznych y świetnych dworzánow/ Niebo Ná
świętszey Pánnie/ ná źiemie niskę wypráwiło.

A ia nędznik/ iákich iey dworzánow ná dwor iey
święty záćiągnę? Ieslibym chćiał spráwiedliwych y nie-
winne Pánienki; słyszę że sie ći wszyscy ná iedno słowo
zmowiwszy ná służbę do Krolowey Niebieskiey/ dobro-
wolnie z ochotną chęćią vdáli. Curremus in odorem vn- Cant. 1
guentorum tuorum, to táka zmowá wszytkich spráwie-
dliwych. Niezáśypiáią y świętoczuyne Pánienki/ z swo-
im sie też szeregiem/ Cesárzowey Niebá y źiemie popisuią/
ábo ráczey præsentuią. Adolescentule dilexerunt te Cant. 1
nimis. A przyszedszy przed pałac iey osobliwy/ oraz wszy
scy wdźięcznymi głosy ták sie ná służbę iey oddawáiąc mo-
wieli. Serui tui, (& ancillæ tuæ,) sumus, quodcunq; 4.Reg.9.
iusseris faciemus. Przenaświętsza Mátko Boża/ ieste-
śmy sługámi/ y służebnicámi naniższymi twoymi/ we wszyt
kim chcemy czynić twoie roskazánie.

Záczy Krolowa Niebieska obaczywszy táki piękny po
czet ochotniká/ ná nayprzednieysze° márszałká dworu swo
ie° Archányołá Gábryelá záwołáłá Cito proferte stollas Leuit.15.
primas. Ambulabunt mecum in albis quia digni sũt. Apoc. 3
Roskaż im przynieść Pánie márszałku/ śnieżnobiáłą bár-
we splendorámi iásnoświetnymi chwały moiey háfto-
wáną/ Proferte stollas primas, ktora sie naydroższa y ná-
zacnieysza w skárbcu moim znáyduie. Nieprzyzwoita bo
wiem aby przy Cesárzowey Niebieskiey/ á Mátce Bá-
ránká niewinnego/ czeladká miáłá ledáiáko chodźić. Iá-
koż sie ták záraz wszytko stáło/ Amicti sũt stollis albis. Apoc. 7.
Onych dworzánow/ ták ochotnych dosyć w bogáta bár-
we vbráno.

A poniewaž wßyscy spráwiedliwi z niewinnymi Pánienkámi sámiß dobrowolnie Naświetßey Pánnie ná służbę się popisáli/ tedyć mnie przydźie w inną vderzyć/ y ná tákich się zdobydź dworzánow Krolowey Niebá y źiemie/ ktorzy nieboźetá nigdźieß nie máią przytulenia. Z ktorych Pánná Naświetßa nie ták vsługi potrzebuie/ iáko oni do łáski iey świętey vćiekáiąc się zádáią/ aby ich ná Kuria swoie Páńską przyiąć raczyłá.

Spytaćie mnie ktorzyß to są tácy? Odpowiedam/ iż to są iedni bándići/ záwołáni dawno v świátá wywołáńcy/ ći ktorey máło mieli odsądzeni/ Comparati iumentis insipientibus & similes facti sunt illis. Ktorzy nie máią nigdźieß mieyscá. Propterea Deus destruet te, emigrabit te, euellet te, & radicem tuam de terra viuentium. Od twarzy Boskiey odrzuceni. Altissimus odio habet peccatores Ecclesiastici 12. Bo ácz nieboźetá/ poczęli byli kiedyś záglądáć ná służbę do Niebá/ ále coß kiedy ich Páweł ś. okrzyknął mieczem im pogroźiwßy/ że tám mieyscá ná służbę mieć nie będą. Nihil coinquinatum intrabit in regnum cælorum. Dáley niepotrzebny chlebie/ nie maß tu miru. Poczęlić byli drugą raz ośmieliwßy się kołátáć do bramy Ráyskiey/ proßąc aby ich tám ná páłac Niebieski pußczono Domine aperi nobis. Ale ich postrzegßy subtelnym okienkiem ktore się ná ten czás w bramie Niebieskiey znáydowáło/ odwrotni Niebieski Piotr święty/ ták im odpowiedźiał Cum Deus proiecerit vos frustra me conturbatis. Nie záwodź ćie się dármo/ bo wam nie otworzę/ áni was więcey ná Kuria Niebieską pußczę/ poniewaž zá wáße złośći Bog wzgárdźił wámi. *Chćielić potym* nieboźetá posłużyć v świátá / ále postrzegli że się y tám przećiwko nim z Confederowáły wßytkie kreátury/ y elementá/ dla tegoż strásnie stękáią/ od siebie ich wygániáiąc/nie mogąc więcey ponośić ich świebodnego żyćia. Omnis creatura ingemiscit vsque adhuc.

Psal. 48. · Psal. 51. · Eccl. 12 · Apoc. 21 · Mat. 25 · 1. Reg. 6. · AdRom 8.

A gdźież

A gdźiesz ich podźiejemy vtrapionych? Do piekłá ich nielzá posyłáć/ luboć ná nich popráwdźie páſzczekę swoię rozdźiewiło. Dilatauit infernus os suum, absque vlla spe, ponieważ ná nich widźimy/ przenaświętſzy harákter/ krwie naydroższey Syná Bożego. Empti enim sunt pręcio magno. Do tego wzdyć przećie są krwią y Ciáłem náſzym/ brácią y towárzyſámi náſzymi/ luboć ták mizernie wzgárdzonymi. Fratres enim & caro nostra sunt. Gdźież śię tedy podźieią vtrapieni? Isaiæ 5. Ad Cor 6. Gen. 37.

Náiáśnieyſza Krolowa Niebá y źiemie/ ktoraś ieſt spes desperatorum, według Idioty świętego: głębokośćią niezmierna dobroć/ Abyssus bonitatis: według Bonáwentury świętego proſzę ćię nayniegodnieyſzy ze wſzytkich kreátur/ per viscera misericordiæ tuæ, castissima; w ktorycheś Syná Bożego nośiłá/ rácz przyiąć wſzytkich grzeſznikow/ od surowey spráwiedliwośći Boſkiey wzgárdzonych/ y iuż iuż niemal potępionych/ y ná wieczne zátrácenie wſkazánych/ od wybranych Páńſkich opuſzczonych/ á nákoniec od wſzytkich kreátur porzuconych/ ná dwor twoy święty zá ſługi y dworzány swoie. Ty śię sámá rácz niemi opiekowáć. Ty ich łáſkáwie rácz rátowáć. Ty ich choway w świętey łáſce/ wielowładney protektiey y obrony twoiey. Ty ich rácz obronić od surowey spráwiedliwośći gniewu Boſkiego. Wſzákże ſługá twoy wierny Fulgentius święty powiedźiał/ że to twoy tytuł nayprzednieyſzy/ gdy ćię Protektorką żyćliwą/ y miłośćiwą dosyć obrończyną wſzytkich grzeſznikow názywamy. Inter grandia nomina huius sacratæ puellæ, peccatorum protectio tenet arcem. D. Fulgentius.

II.



Zeczećie ách miły Oycze/ máßći Bogá miłe
go ráić táka Czeladkę ledáiáka Naiaśniey-
ßey Krolowey Niebieskiey/ iednych oßárpá
nych odártusow/ ktorzy sukienki niewinno
śći cum meretricibus potráćili/ y substán-
Luc. 15. tia nayobozpey łáski Bożey/ ßalenie przemárnowáli? Je-
dnych świniopásow ktorzy się w kále nieczystośći zánu-
rzyli? Jednych banditow od Niebá wywołánych? Nie-
chayby to było zágnáli oni pástuchowie piekielni/ do o-
bory Lucyperowey? Ech słuchácze moi nie sądźćie ták.
Bo ktoż z was wie/ iezeli też sam tego nie iest godźien?
Eccl. 9. Nemo ſcit, vtrum amore, an odio ſit dignus. Ktoß
z was iest vpewnionym/ o zbáwieniu swoim? o ktorez bo
iáźnią wielką stáráć się trzebá? Cum metu & tremore
Philip. 2 ſalutem operemini iáko vczy Páweł święty. Nowßę
Apoc. 22 qui iuſt[9] eſt iuſtificetur adhuc, & qui Sāctus eſt ſancti-
ficetur adhuc. Jáko kostka ábowiem rzućił/ ták ćię sá-
mego może potkáć potępienie/ iáko ręką przewroćieł/ ták
sobie możeß ználeść zbáwienie. Czemuß to ták? Æter-
nitas eſt in puncto.

Swiádkiem tego iest on święty Mimus ábo ráczey
Martij náßym iezykiem Zártowniczek/ imieniem Genesius/ kto-
rol. Rom ry poczał sobie czásu pewnego w Rzymie ná Theátrum/
15 Augu przed Diokleciánem Cesárzem spáczkowáć z Chrześćiá-
sti. now/ y żárty sobie czynił z ich Religiey/ raz się Xiedzem/
Surius. drugi raz Káznodźieią/ podczás y Spowiednikiem trans-
formuiąc. Coż się z nim dáley stáło? Obaczył/ że ná
męczeństwo/ wiodą Chrześćiánow/ áż ow derepentè
mutatus krzyknie/ Jzem y ia iest Chrześćiánin/ áliśći go
wnet pálczaty wstrzepáć roskazano/ páznokty żeláznymi
ćiáło skárowano// świecámi pod boki palono/ ná ostátek

y mieczem ostrym ßyię vćięto. Co wßytko mężnie ponoßąc/ nabożną professyą wiáry/ przed wßytkim Rzymem czynił mowiąc. Non enim est Rex præter Christum, pro quo si millies occidar, ipsum mihi de ore, ipsum de corde, auferre non poteritis. Záczym pálmę y koronę męczeństwa otrzymał. Jedná w tym godźiná wieczność zbáwienia spráwiłá.

Kto czytał żywot Wiktoriná świętego/ náydźie/ áż ono drzewo wysokie doskonáłośći/ zá podußczeniem ßátáńskim wiele lat nienáruszenie stoiące hániebnie się obáliło. Perłe kosztowney czystośći/ zá wpußczeniem do komoreczki pustynney iedney białeygłowy/ po pußczy się tułáiącey mizernie tráći. Alić kiedy vsłyßy że się z niego Czárt náśmiewa. Echey Wiktorynie/ kedyß oná twoiá niesłychána wstrzemięźliwość ⁊c. Mutatus in virum alium, do serdeczney pokuty vderzył. Roßczepiwßy kłoc klinámi/ ręce swoie weń/ z wielką boleśćią swą/ wśćzepił/ y zaledwie się dał/ Biskupowi Trewireńskiemu Adonowi/ z oney pokuty ták ostry wyswobodźić. Atoß pátrz/ ow ktory w iedne godźinę vpadł/ w drugiey powstał. Æternitas in puncto. Do tego Nonne sunt duodecim horæ diei? Z ktorych wßytkie może kto źle strawić/ á w iedne ostátnią/ może zá łáską Páńską przyść do zbáwienia.

Vsuard. 5. septē.

Ioan. 11.

Zá tym idźie że y o tych moich dworzánách grzeßnikách secundum præsentē iniustitiam od Bogá w zgárdzonych/ wątpić nie trzebá/ że y ći kiedy przystáną ná Kuria Krolowey Niebieskiey/ przyść znowu mogą do łáski Bożey.

A ieśli o to idźie że są odártusámi/ niemáiącymi sukienek niewinnośći/ mnieyßa to v mnie/ ponieważ często widźimy/ ná Kuriach Pánow świátowych służebniki podczás z kárwásámi/ często też y w oołomanách wytártych/ bezday podczás y nie wdźiurawych/ náwet y z obyczáiámi grobiáńskiemi. Ná wywod tego przypomnię iedno y drugie mieysce pismá świętego/ 1. *Regum Cap.* 21. Vchodząc

Dawid

1.Reg.21 Dawid przed Saulem/ przypadł ná Kurią Krolá Achis. Co rozumiećie z iáka tám kortesya przystawał ná służbę do onego Monárchy? Pewna to że nie był na ten czás w száty wyśmukle przybrány/ bo dla ich podłośći á że o nich pismo milczy. Dla tegoż Dawid/ że sie nie miał w czym popisáć/ przystáiąc ná onę służbę/ iáko márny grobian sie też popisuie y prezentuie Immutauit os ſnum. Animuß Páńſkizłożył. Collabebatur inter manus illorum, & impingebat in oſtia portæ, defluebantque ſaliuæ eius in barbam. Lelał sie iáko iáki báłámut/ nie raz we drzwi iáko ßaleniec łbem vderzył/ á co większa náwet y brodę ktora iest ozdobą męzá káżdego/ iáko chłop gruby/ y wieśniak nieobyczáyny/ plfoćinámi czyli ślinámi poślinił. Ták/ że też Krol kuiáństwo iego obaczywßy/ słuchayćie co mowi onym záćiążnikom/ ktorzy go przed oblicznosć iego Páńską w prowádźieli/ y ná służbę ráili. Vidiſtis hominem inſanum, quare adduxiſtis eum ad me? Widźieliśćie że nic do rzeczy/ ná coß mi go przyiąć zá dworzánina ráićie. An deſunt nobis furioſi? Aboć to máło ná dworze moim tákich wytártusow/ ábo máło tákich grubiánow? Widźićie/ że to ná Kuryách potentatow świátowych/ znaydźie też dworzáninà pod czás nie z cáłą głową/ nie z zupełnym rozumem/ bá y w sukni łatáney y wytártey.

Jednák ießcze lepiey ná to pozwolićie kiedy Ioſue capitulum 9. przeczytaćie. Przyßło było kilká Gábáonitow ná dwor walecznego Hetmána Jozuego/ proßąc go áby ich przyiął ná Kurią swoię zá czeladkę. Bo o nim wiele odważnych dźieł rycerſkich/ y postępkow káwálerſkich od postronnych ſamśiad ſłyßeli. A nisko mu do nog vpadßy/ z tym sie odzywáia. Serui tui ſumus. Prośimy ćię miłośćiwy Pánie Hetmánie/ rácz nas do siebie záćiągnąć ná służbę. Pytam z iákaż tám polityką przyiechali? Naprzod łágiewki czyli bębny mieli potłuczone/ Vtres vinarios ſciſſos, y tu/ y owdźie cōſutos, ſnurámi poß-

ßywáne

ßywáne. Druga: Calceamenta perantiqua. Boty wytarte/ bogday y ostrog z nich słomiánych widáć nie było. Trzecia: Induti veteribus vestimentis. Wiátrem poßyte mieli násuwienie/ że też poßło od nich precz fál/ tylko ledwie biedny lendys został. Owo zgolá w sukniách oßárpánych. Náostátek w sákwách tylko troche suchárow mieli. Panes quoque quos portabant duri erant &c. A przećie lub ták nedzarze/ odzywáią się dworzánámi Iozuego: Serui tui sumus.

Niedziwuyćieß mi się też/ że ia tym podobne dworzány/ bá ießcze podleyße/ záćiagam ná Kurią nowonárodzoney Pánny. Bo ieśliż owi w oßárpánych delurách/ vchodzieli ná dworách Potentatow świátowych/ áby tám sobie v nich lepße wysłużyli. Toć predzey grzeßny człowiek otrzyma v Naświetßey Pánny. Ziedna mu ábowiem oná v Synaczká swego namilßego/święta przyczyna swoią/iuż to ßáte pożądaną vspráwiedliwionośći/iuż to płaßc koßtowny/lubo bárwe niewinnośći. Omnes enim domestici eius vestiti sunt duplicibus. Prou. 31.

Wiećiáko to słusznie czynie/ że záćiagá ná służbe Naświetßey Pánnie Krolowey náßey Náiáśnieyßey/ y Pániey miłośćiwey oßárpánych grzeßnikow/ słuchayćie z pilnośćią/wywodzić się wam teraz z tego bede.

Dawidzie święty/ bez ćiebie ia y noga stąpić nie moge/ powiedż/ wßák ty wieß/ iáko sekretarz Boski/ co máią bydź zá dworzánie ná Kuriey Pánny przenaświetßey? Odpowieda Prorok święty Psal. 38. Ecce alienigenæ, & Tyrus, & populus Ætyopum, hi fuerunt illic. Zayźrzał okiem prorockim/ że tám troiáka Káwálerya/ káżda od siebie rożna/ miáłá służyć Krolowey Niebieskiey. Nayprzednieyßy Káwálierowie zowią się Alienigenæ: Cudzoziemcy. Przez tych rozumieią DD. święći/ ludźi spráwiedliwych/ ktorzy Cum terra nihil habent commune. Ktorzy są iednymi pielgrzymámi ná tym świećie. Z ktorych káżdy się z tym popisuie: Incola ego sum & peregri- Psal. 38. D. Greg. Gen. 23

nus, ſicut omnes patres mei. *Drudzy* dworzanie zo-
wia ſie Tyrus, przez tych rozumieia tłumácze piſmá
świetego/ wßytkich ludźi vtrapionych/ ktorzy ſa gemen-
tes & flentes in hac lachrymarum valle. To y tá Ká-
wálerya/ ſłuży Naświetßey Pánnie/ áby od Tey/ ktoraieſt
Conſolatrix afflictorum, poćießona byłá. *Trzeći* dwo-
rzánie náſługuia Naświetßey Pánnie Æthyopes. Popu-
lus Æthyopum hi fuerunt illic. A ći ktorzy? Ćić to ſa
moi oßárpáńcy/ ćić to wywołáńcy/ od Bogá/ od świetych
Thren.4 y od wßelákich kreatur wzgárdzeni. Ktorych Denigra-
ta eſt facies ſuper carbones. Ci lubo to ſa niepo-
cześni/ przećie iednák przyieći ſa ná ſłużbe do mátki Bo-
żey: Hi fuerunt illic. Y tych oná zá fáworem ſwoim okry-
wa płaßczem miłośierdźia ſwego/ á potym wprowadza
ná pokoy Krolá Niebieſkiego. Co żebyśćie nie tylko
tym lepiey zrozumieli/ ále też y wierzyli/ ſłuchayćie z pil-
nośćia co teraz mowić bede.

Foremna ále też oraz y poćießna/ czytam Rewelatia/
ktora byłá świety Gertrudźie/ z liniey Xiażat Brábáń-
Libro.4. ſkich idacey/ pokazána. Lib. 4 Reuel. cap. 49. Obaczy-
Reuel.c. łá czáſu pewnego tá świeta/ Naświetßa Pánne w ozdo-
49. bnym doſyć płaßczu/ do ktorey zbiegáły ſie rozmáite ro-
żnego rodzáiu beſtiecki/ ktore Pánná Przenaświetßa pod
płaßcz ſwoy przyiawßy/ mile głáſkáłá/ y onych ſie świety-
mi rekámi ſwymi dotykáiac/ iákoby iákiey rekreátiey záży-
wáłá/ tym ſpoſobem iákośmy wiec zwykli z pieſeckámi
máłymi igrzyſko odpráwowáć. Myśli Gertrudá świe-
tá/ coby to zá widzenie tákie było? áliśći iey obiáwiono:
Że te beſtiecky rozmáite/ ſa to grzeßnicy rozmáići/ y grze-
ßnice/ ktorzy ná ſłużálſtwo ſie oddáli Pánnie Przenaświet-
ßey. Owoż ich oná płaßczem świetey protektiey ſwoiey
pokrywa/ onych do przyiećia łáſki Bożey ogłáſkuie/ poki-
by ich nie poiednáłá z Synem ſwoim Przenaświetßym.
O przedziwna dobroći! o nieſłychána życzliwośći/ ku
grzeßnikom Krolowey Niebieſkiey! Ztadżeć miodopłyn-

ny Ber-

ny Bernard świety vważáiac niegdy miłośierdźie Tey
Pánny niewymowne/ ták ſie z duſzą ſwoią vmawia. Ne- Libro de
scirem quonam fugerem, quidnam ſperarem, quo me dulcedi-
ſaluarem, ſi non me totum Mariæ gratiæ commen- ne ani-
darem. Niewiem záprawde gdźiebym ſie miał vdáć/ mæ.
podczás potrzeby duſze moiey/ czegobym ſie ſpodźiewał/
gdźiebym znalazł zbáwienie ſwoie/ gdybym ſie wſzytek
nie polećieł w opiekę Pannie Naświętſzey. Oná abowiē
mi vprośi grzechow odpuſzczenie/ oná doprowádźi do
chwały wieczney/ ná Kuria Troyce Przenaświętſzey.

Powiedźćie teżli wiećie Auditores/ coby w tym zá tá
iemnicá byłá/ że Naświętſza Pánne kośćioł świety zo-
wie iedna Porta abo brama do Pálacu Niebieſkiego? Tu
regis alti ianua: Et porta lucis fulgida. Czy podobno po
ki ſie nie národźiełá Naświętſza Panná/ Niebyło doſko-
nále/ od Páná Bogá ſtworzone/ poniewaź mu bramy nie
doſtáło? Rzeſzcze nam te rzecz bárdźiey trudni/ powieść
ſámegoſz Páná Zbáwićielá/ ktory ſie ſam nazwał drzwiá-
mi Niebieſkiemi/ Ego ſum oſtium, qui aſcendit aliun- Ioan. 12.
de ille fur eſt & latro, y niechce żeby kto innymi drzwiami
do Niebá wchodźieł/ tylko przez niegoſz ſámego/ ꝛc. Ale
rozumie zdamiś kto z nas/ że imie to Porta/ tylko dedukuie ſie/ ab importando, od wnieśienia/ lecz oſzukałby ſie
bárdzo ná tym; bo nie tylko ab importando, od wnieśie-
nia/ ale też ab aſportando, od wynieśienia. Więc kiedy
ſie dertwuie ab importando porta, tedy nayprzednicy-
ſzym ſpoſobem Chryſtuſowi Pánu ſłużi/ iáko temu/ ktory
naprzod przez krew ſwoie przenadrożſzą/ vtorował/ y po
kazał droge do Niebá. Iednák tego też negowáć nie
możemy/ aby ſie inni Swięći zwáć nie mieli Portámi/ Cze-
mu? bo one dwánaśćie bram/ ktore w obiáwieniu wi-
dźiał Ian świety/ znáczyły dwánaśćie Apoſtołow/ kto-
rzy tákże máia moc od Chryſtuſá Paná/ áby w prowadzá-
li wiernych do Niebá. O tych bramách/ niegdy ſpiewał
Dawid świety Diligit Dominus portas Sion ſuper Pſal. 86

omnia tabernacula Iacob. Chczeß przez te bramy wniść do chwały wieczney! owoß ći Pan modellus dáie/ Si vis
Matt. 19 advitā ingredi, serua mādata. A ták wtý śéśie po Chrystu śie P. służy to imie porta ab importādo, Naswietßey P. że wprowadza do niebá grzeßnikow. Ale też zowie śie Naświetßa Pánná Porta, osobliwie ab asportando, bo nie tylko z niebá Syná Bożego in vterum asportauit wyniosłá/ ále też asportat gratias, wynaßa y spußcza łáski/ ktorymi z Bogiem Wßechmogącym iedna grzeßnikow. Záczym rzec śie o Naświetßey Pannie godźi; Nō est hæc a-
Gen. 19. liud, nisi dōmus Dei, & porta cæli. Onáć to iest Podskárbina Niebieska/ przez ktorey rece/ wßytko dobre spływa ná grzeßniki. Bo ieśliż Dawid Swiety wiele trzymał o oczách miłośiernych Boskich/ że vstáwicznie vtkwione
Psal. 33 były/ nád ludźmi sprawiedliwymi Oculi Domini super iustos, & aures eius in preces eorum. Zárownie możemy my mowić o Máryey Pánnie Przenaswietßey, Oculi Mariæ super peccatores. Dla tegoß wyspiewuia iey dworzánie nabożnie z Kośćiołem świetym Illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte.

Ieśliż vpewniał Chrystus Pan vczniow swoich/ iż ieśliby o co supplikowáli do Oycá iego przedwiecznego/ w imie iego przenaświetße/ zápewne to otrzymáć mieli.
Ioan. 11. Si qd petieritis Patrē in nomine meo, dabit vobis. Ieśliż tedy ták ważne są meritá abo zasługi Syná Bożego/ v Bogá Oycá/ kiedy śie wstáwia zá námi. Ktoż o tym wątpić bedźie/ żeby też nie miáły meritá/ábo zasługi Naświetßey Pánny/ u Syná Bożego/ ná ten czás kiedy oná zá námi wstáwiáć śie/ y supplikátie oddáwáć bedźie/ mieć ważnośći/y skutecznośći swoiey? Jáko to Bernard świety nadobnie obiáśnił/ oną złotą práwie sententią. Mowi ten nabożny sługá Boży: Tráfi śie owo/ że śie Bog Oćiec hániebnie ná grzeßniká rozgniewa/ y iuż go vmyślił dobrze skáráć/ zá iego swewolę. Czoß czyni Syn Boży? O-
D. Bern. stendit Patri latus & vulnera. Pokázuie Oycu Niebie-

stiemu

ſkiemu bok przebiły/ y pięć ran ſwoich przenaświętſzych/ ktore podiąć z wielkiey miłośći raczył zá grzeſzniká. Ná ktore poyrzawſzy Oćiec przedwieczny/ hámuie gniew ſwoy/ folguie grzeſznemu człowiekowi / dla onych ran przenaświętſzych. Podobnie Pánná Naświętſza czyni: kiedy źli ludźie zárobieli/ ná pomſtę// y iuż przećiwko nim ármuie ſię w ſpráwiedliwość Syn Boży/ ná pokaránie onych. Erit iuſtitia cingulũ lũborũ eius. Jáko ten ktory ieſt Conſtitutus iudex viuorum & mortuorum; Poſtánowionym ieſt ſędźią żywych y vmárłych. Owoſz mu Naświętſza Pánná z pierśiámi ſwymi zábiega/ áby ſię y on hámował. Oſtendit filio pectus & vbera: y ták go/ tą ſwoią odważną ſupplikácią/ od karánia ſurowego/ nędznego mowię grzeſzniká/ vwalnia. Iſaiæ 11 Actorũ 10. D. Bern.

Nie ſłuśniey tedy oddawam Naświętſzey Pánnie ná dworzáńſka grzeſznikow/ ktorym ieſt ták wielce pomocna: Zkądći ono niegdy vmawiał ſię ták Ignátius święty ná nabożney modlitwie z Krolową Niebieſką. Impoſſibile enim aliquem ſaluari peccatorem, niſi per tuum o Virgo auxilium, & fauorem! Prożnoć człowiek grzeſzny o Náiáśnieyſza Krolowa niebá y źiemie/ ma ſobie zbáwienie obiecowáć/ ieśli twoy święty rátunek/ y wielmożny fawor nie przyſtąpi. S. Ignatius.

Nákoniec przydam y to/ że gdy ia tákich ſłużálcow/ od świátá wzgárdzonych/ y od Bogá odrzuconych/ zá dworzánow Naświętſzey Pánnie ná dworzáńſka oddawam/ ſam mnie tego náuczył zbáwićiel świátá wſzytkiego Syn Boży. Spytaćie iákimby to było ſpoſobem? Słuchayćież.

Podźmy iedno ná Gorę Kálwáryey/ álić tám obaczymy Zbáwićielá naſzego/ hániebnie ná krzyżu przybitego/ pod ktorȳ też ná źiemi ſtoiąc pod krzyżem tuż ieſt Naświętſza Pánná. Stabat iuxta Crucẽ mater eius. A kiedy iuż conſummata ſunt omnia, wſzytkiey złośći ſwoiey/ y zámyſłow bezbożnych dokazáli Żydowie; Mowi Jan ś Matt. 26.

Ioan. 19. że Inclinato capite emisit spiritum. Skłoniwszy głowę swoię przenaświętszą/ wypuścił duchá swego niepokalánego Chrystus/ y oddał w ręce Bogu Oycu swemu. Pytáią się z pilnośćią nabożni DD ná ktorą stronę Pan Zbáwićiel ná ten czás głowę swoię przenaświętszą skłonieł? Hugo Cardinalis tego iest zdánia/ że ná tę gdźie Hugo Cardinal Pánná Naświętsza stałá Inclinato capite tradidit spiritum: Id est exparte matris Ná czożeś to vczynił moy Jezu vkochány? Aby grzesznikom wszytkim pokazał/ do kąd się máią vdáć ná służbę/ ná ktorą Kurią przyśtáć zá dworzánow. Quasi diceret per ipsam veniam petite, ipsa est oraculum misericordiæ, Do mátki moiey ná służbę odártusowie/ do Krolowey Niebieskiey oszárpáńcy/ ktorzy niemaćie vestem nuptialem sukienki niewinnośći/przez nię y łáski świętey/ y odpuszczenia predkiego grzechow/ y miłośierdźia ochotnego dostąpićie/ y w barwę kosztowną vspráwiedliwienia przybráni bedźiećie Abowiem, Omnes domestici eius vestiti sunt duplicibus. Prou. 31

Záwrę ten drugi punkt kazánia nadobnymi/ y wielce nam wszytkim grzesznym poćiesznymi słowy świętego Piotrá Dámianá Hodie nata est Regina mundi, fenestra cæli. Ianua paradisi, tabernaculum Dei stella maris, scala cælestis, per quam supremus Rex humiliatus, ad ima descendit, & homo qui prostratus iacebat, D. Petr Damian ad superna exaltatus ascendit. Wy ktorzyśćie nie mogli ználeść służby v Bogá/ bośćie iey niegodni byli/ v świetych Páńskich/ bośćie obmierźionymi dla wászych złych spraw/ w oczách ich stáneli; v świátá/ bo ten wámi/ zá spráwiedliwym sądem Bożym słusznie wzgárdźił/ badźćie dobrey myśli. O to się wam narodźiłá wielowładna Monárchini/ Krolowa niebá y źiemie/ Márya Naświętszá. Więc co predzey lichotarze ná Kurią iey gárnieyćie się. Hodie nata est Regina mundi. Wy ktorzyśćie niegodnymi byli/ ábyśćie pátrzáli ná Bogá wászego/ dla ślepoty grzechowey. Tollatur impius, vt non videat gloriam Dei.

Dei. Owoż onia dźiśieyszego / Nata est fenestra cæli. Zawitáło iedno okno/ okno przeźrzoczyste bez zmázy. Quam pulchra es amica mea, & macula non est in te; Przez ktore możećie záżyć lucem inaccessibilem, widzenia błogosłáwionego twárzy/nay wyższego náiáśnieyszego Bogá wászego. *Wy ktorzy* pielgrzymuiećie do miástá ś. gornego Jeruzalem/ przed ktorymi/ iáko przed mniey oštr ożnymi w żyćiu Chrześćiáńskim Clausa est porta cæli. Bramę do niebá zámkniono. Owoż Hodie est nata Ianua paradisi. Pokázáłá sie wam otwárta bramá do niebá/ krzepkoś y chyżo postepuyćie. Boć zá przyczyną tey świetá/do pożądánego páłacu wnidźiećie. *Wy ktorzyśćie* vćiekáli przed gniewem Boskim/ á niemieliśćie sie gdźie schronić. Owoż nata est hodie, Quæ est tabernaculum Dei/ Swiatynia Boska/ do tey Swiatynie co predzey sie gárnieyćie/ábowiē tám obronnymi zostániećie. Nadobnie Bernárd świety mowi/vmawiáiąc sie z Krolową Niebieską: Nemo Domina tam idoneus est, vt gladio Domini manum pro nobis obijciat, vt tu Dei amantissima. Niemász/ niemász ták poteżnego Kawálerá ná świećie/ ktoryby sie śmiał zástáwić mieczowi spráwiedliwośći Boskiey/ ieśliż nie Ty przechwálebna Boska miłośnico. *Wy ktorzyśćie* iáko żeglarze iácy miedzy zátapiáiącymi wáłámi pokus rozmáitych/ po morzu świátá tego pływáli / owoż sie wam dźiśia pokázáłá Stella maris gwiazdá morska/ ktora was do portu iuż to łáźki Bożey/ iuż to wiecznośći doprowádźi. Respicite igitur in hanc Stellam, inuocate Mariam. Vpátruyćież pilnie tey gwiazdy/ wzywayćie Pánny Naświetszey. *Wy wsi scy* ktorzyśćie zá przestepstwem pierwszych rodźicow/ ták ćiesko vpadli/ y nie porátowánie o źiemie przez grzech vderzeni zostáli/ żeśćie teſz głowy nie megli podnieść ku niebu/ Leuate capita vestra, ecce appropinquat redēptio vestra. Bądźcie dźiś dobrey myśli owo sie wam pokázáłá Scala cælestis: Drábiná niebieska po ktorey

D. Bern.

D. Bonauent. in speculo.

Syn Boży vpokorzony z stąpieł ná źiemię/ aby nas ták ćiężko powálonych porátował/ podniosł/ y záprowádźieł do niebá. Per quam supremus Rex humiliatus ad ima descendit, & homo qui prostratus iacebat, ad superna exaltatus ascendit.

Gárnyćieß się/ gárnyćie duße pobożne/ y wy wßyscy grzeßnicy/ ná dworzáńsko do nowonárodzoney Krolowey Niebieskiey Máryey/ vpewniam was zápewne/ że dostátnią nagrodę/ nie doczesną iáką/ ále wieczney chwały/ otrzymaćie. Wątpićieß o tym? Owo ia káżdemu słudze swemu sámaż Naświetßa Pánná podáie.
Apoc. 3. Vestimentis albis induaris. W ßáty białe bedźieß vbrány káżdy moy służebniku. To bárwá zacnieyßa/ nad bławatną/ bárwá mowię niewinnośći/ y vspráwiedliwienia.
Eccl. 24. Qui elucidant me, vitam æternam habebunt. To suchedni wiecznopłatne/ pewnieyße nád świátowe/ ktorymi/ trzymam o tym/ iż się káżdy śmiele kontentowáć będźie.

III.



Druga rotę dworzánow Náiáśnieyßey Krolowey Niebieskiey ná służbę ráię/ á tych nie inßych/ tylko wßytkich Agonizántow/ owych ktorzy iuż przy ostátnim stopniu żywotá będąc/ z tym świátem się przez ćiężkie bole/ y gorzkie tesknośći śmiertelne rozstawáią. Ktorym owo przychodźi wzdycháiąc w swoich gorzkośćiách
1. Reg. 15. mowić. Siccine separas amara mors? O nieużyta śmierći/ iákoż ty ćiężko rozdźielaß miłe od siebie przyiaćioły duße y ćiáło!

Rzeczećie á ktoż to widźiał kiedy/ ráić tákich nádworzáńsko Naświetßey Pánnie/ ktorzy sámi sobie rády dáć nie mogą? y tey nowonárodzoney Krolowey Niebieskiey niwczym práwie nie vsłużą? ktorym ráczey rátunku po-

trzebáy vſługi ániżeliby oni mieli w iákiey vſłudze popiſáć ſie Mátce Syná Bożego? Piękna zarzutá Kátholicy że nędzni Agonizántowie nie mogą ſie popiſáć z vſługámi powierzchnymi: ále przećie mogą iákąkolwiek vſługę oddáć vſługámi pownętrznymi/ áffektámi świątobliwymi/ wzdychániámi mowie ſerdecznymi.

O Boże moy ktoż to wypowiedźieć doſtátecznie może/ iákoż ći vtrapieni ſłużálcy będąc zewſząd obleżeni/ iuż to bolámi ćiężkiemi/ iuż to rożnymi náſtępámi śidel nieprzyiaćielſkich/ iáko woyſkámi iákimi ogromnymi/ życzą ſobie tego ze wſzytkich śił/ prágną z vśilnośći ſercá/ áby poczás oney niebeſpieczney vtarczki/ mogli być przyięći zá dworzanow ná Kuria Panny Náświętſzey! Aby záiey święta obroną/ y potężną protekcią w ták ćiężkim rázie byli rátowáni? Spytáćby ſámych Agonizántow/ ktorzy ſámą rzeczą ná ſobie zprobowáli/ iákich ná ten czás háłáſow/ trudnośći/ iáko niepoliczonych naiázdow/ niewypowiedźianych ſzturmow/ ná przećiwko ſobie doznawáli? w iákich niebeſpieczenſtwach byli? ledwie ſie to ſercem poiąć/ ániżeli piorem opiſáć/ y iezykiem wymowić może. A że oni ná ten czás prágną być rátowáni/ od Náświętſzey Pánny/ iáko Tey ktora ieſt Tutiſſimum auxilium Chriſtianorum, nie pogárdźi oná nimi/ y one ich ſerdeczne żądośći/ od nich ná iey święta vſługę offiarowáne/ zá vczynki rzeczywiſte/ poczytáne bez wątpienia będą. Spytaſz dla ktorey przyczyny? Voluntas bona ſtat pro facto. Dobra wola ſtoi zá vczynek. Dawno to v nabożnych medytántow powiedźiano.

Lecz żebyśćie temu tym pewnieyſzą wiárę dáli/ chce ſie wam z tego teraz iáśniey wywodźić/ y doſtátecznięy explikowáć. Wiećieſz iákie w ten czás około ágonizántow bedźie niebeſpieczeńſtwo? Wielkie bardzo. Ono ie Jan święty w obiáwieniu opiſał/ kiedy biádą nieſzczeſną świátu pogroźił. Væ terræ & mari, quia deſcendit Diabolus ad vos, habens iram magnam, ſciens quia Apoc 12.

modicum tempus habet. Biádá ziemi y morzu/ abowiem ná nię z stąpił Szátan/ máiąc gniew wielki; dla czegoż? Widźi ták wiele choruiących/ á do tego bliſkich śmierći; coſz czyni? zápala ſię ſrogą cholerą/ y iádowitym gniewem przećiwko niem/ wiedząc to dobrze/ iż ieśli ich teraz ſobie/przy oſtátnim ſtopniu żywotá niepozyſka/ potym trudno ſię będźie miał kuśić o nich. Więc żeby tego tym prędzey dokazał; Och Boże moy/ iákichże máſkar/ y ſtráſzydł w ten czás nie przybiera? iákoſz z ſwymi chytrośćiámi nie podchodźi? iáko ſię ſtráſznym przed oczy káżdemu vmieráiącemu nie ſtáwi!

Niewinnymći doſyć był Job święty/ przećię iednák ſkoro mu przyſzło vważáć oſtátni kres żywotá ſwego/ y ono ſwe konánie káżde° z nas poſpolite/ bárdzo ſię począł lękáć/ hániebnie trwożył ſobą. Non peccaui,& in amaritudinibus moratur oculus meus. Prawdáć to ieſt/ żeć mnie ſumnienie niwczym nie ſtrofuie/ iednák przećię kiedy ia okiem duſze moiey/ vpátruię koniec żyćia mego/ w gorzkośćiách opływam/ lękáiąc ſię onego terminu oſtátniego. A czemuż to moy świątobliwy Jobie/ tákeś zewſząd gorzkośćiámi ogárniony? Wzdyć ieśliś nie nie zgrzeſzył/ nie maſz ſię czego lękáć/ gdyż káżdego człowieká pobożnego/ y Bogá ſię boiącego/ czeka koniec bárdzo dobry y ſzczęśliwy. Timenti Dominum bene erit in extremis, & in die defunctionis ſuæ benedicetur. Do tego ázaſz niewieſz/ że iákażkolwiek śmierć nápádnie ná człowieká ſpráwiedliwego/ lubo nagła/ lubo nieſpodźiewána/ záſkodźić mu nie może/ y owſzem go do ochłody pryyprowádźi. Iuſtus ſi morte præoccupatus fuerit, in refrigerio erit. Nákoniec/ táka ſię káżdemu śmierć ſtáwi/ iákim ſię kto ſtáwił ná przećiwko Pánu Bogu. Jeśliś ſię ſtárał o to/ ábyś miłośći Bożey naymnieyſzym nienáruſzył grzechem; To też mu ſię śmierć ſtáwi iedna ochłodą/ pociechą wdźięczną. Czemu? ábowiem Bernad święty mowi: Qualis vita, finis ita. Jáki był żywot/

Iob. 17.

Eccl. 1.

Sap. 4.

D. Bern.

táka tež będźie śmierć káždego człowieká. Wiec pobożnoćierpliwy Jobie/ kiedy ia pátrzę ná twoy żywot niepokaláný/ słyszę że ćię sam Bog wszechmogacy vsty swymi naswietszymi kanonizuie. Vir rectus simplex, ac timẽs Deum & permanens in innocentia sua. Job iest to człowiek spráwiedliwy/ szczerośći pełny/ Bogá się boiacy/ ktory nigdy nie náruszył swoiey niewinnośći. Czemuż tedy lekáiac się mowiß meżu błogosłáwiony? Non peccaui, & in amaritudinibus moratur oculus meus. Nie zgrzeszyłem ći/ ále się przećie vmieráć boie. Wiećieß czemu się ták trwoży ná sercu Job świety? Ato się káżdy z was z versiey Watáblowey/ náuczyć y dorozumieć może/ ktory ták czyta wprzod pomieniona sententia: Cogor præsentes illusores intueri, qui mihi amarissimi existunt. Słuszniećsię ia ostátniego kresu żywotá mego obawiam/ ábowiem rad nierad/ muszę się nápátrzyć obecznych naśmiewcow Czártow/ ktorzy niewiem iákich potwarzy nie beda wymyśláć/ ná przećiwko mnie. O Boże moy Swieći Páńscy ták się lekáia/ á z grzesznymi co będźie!

Vatabl'.

Niewinnać duszá był Dawid/ według świádectwá sámegoż Bogá wszechmogacego/ Inueni Dauid virum secundum cor meum, á wżdy y tego dobrze przestraszyło ostátnie konánie/ y z ćiałem się rozstánie. Nowi ten Psal. 27. że go czásu pewnego wspárty były ćiežkie bole śmiertelne. Dolores inferni circumdederunt me. Cóż zá bole Proroká Páńskiego rospieráły? Hieronym święty czyta z Hebrayskiego: Munitiones inferni circumdederunt me. Háłastrá piekielna czárći przypadszy/ wkoło mnie obtoczyli/ iáko murem iákim łożnicę moię gdźiem leżał záchorowawszy opasáli. Ná co prze Bog? Insza versia czyta: Chorus malignantium circumdedit me. Ná to około mnie chorem stáneli/ áby mi się ći złośnicy/ wszelákiey złośći do woley nawyrządzáli. Jákich złośći powiedz proszę moy Proroku? Inna versia mowi: Fu-

Psal. 27.

Hæbraica versio

nes inferni circumdederunt me. Nagotowáli okrotowe ſtryczki/trzymáiąc w reku krete powrozy/áby mnie po kuſámi ſwymi zwiodſzy/ o deſperátią przyprowádźili/ á potym haniebnie związawſzy duſzę moię/ ná wieczne potepienie wrzućili. A iużći ſie im ná mnie czáſu iednego było powiodło/ kiedym ono niebáczny/ wpadł w grzechy rozmáite. Cæperunt animam meam, irruerunt ſuper me fortes. Vłowieli byli nieſzczeſni łowcy w śidło cudzołoſtwá/ y mężoboyſtwá duſzę moię// kiedy ná mnie nieoſtrożnego/ nieſpodźiánie z mocą wielką/ nápádli. Abo iáko Grecka Phraſis czyta; Venati & inſidiati ſunt vitæ meæ. Jedni mnie do śieći nieczyſtośći/pokazawſzy mi onego doroonego wabiá/ cudzą żonę/ nágániáli: drudzy po wſzytkich drogách/ y śćieżkách śidłá ná mnie rozmáitych pokus/ pozáſtáwiáli. A pewna to żebym był nie vſzedł reku ich drápieżliwych/ y páſzczeki piekłá bezdennego/ by mnie byłá z ták niebeſpiecznych ſránkow/ wielowładna reku Boſká/ nie wyrwáłá. Eripuiſti animam meam ex inferno inferiori. A przetoż Boże wſzechmogący/ponieważeś Dirupiſti vincula mea, tibi ſacrificabo hoſtiam laudis, mam ćię zá co chwalić/ mam ći zá co káżdey godźiny dźiękowáć; Abowiem ſtáłeś mi ſie nieſłychánym dobrodźieiem/ kiedyś wyrwał duſzę moię z piekłá gorącego: kiedyś one powrozy potárgał/ y okowy rozerwał: ktorymi byłá ściśniona grzeſzna duſzá moiá. Przetoż pámiętáiąc ia ná táką dobroć twoię niewymowną/ poki Duch moy w ćiele zoſtáwáć będźie/ nie przeſtánę ćię chwalić/ y ná káżdy dźień obiecuię offiáre chwały/ Máieſtatowi Twemu przenaświętſzemu offiárowáć. W tákich niebeſpieczeńſtwách wybráni Páńſcy bywáli/ á z grzeſznikow Boże moy Quis euadet? quis euadet? Azaſz będźie z nich ktory ták ſzcześliwy/ że ſie ich wzdy iáko vchroni? Bez oſobliwey łáſki Bożey/ niepodobna!

Psal. 55.

Psal. 115.

Ephrē.

Wy ktorzy bywaćie przy vmieráiących/ powiedz ćie

przyczynę ieſliż wiećie/ zkąd owo pochodźi konáiącym/ że iedni ćiężko wzdycháią ; drudzy ſtráſzliwie ſtękáią/ inni potem pocą ſię niemal krwáwym; inni z łożek ſię porywáią/ y koniecznie chcą vćiekáć; drudzy hániebnie ſtráſznie pátrzáią/ iákoby iácy opętáńcy? Odpowiećie podobno niektorzy z Medykámi/ że to ſą Symphomata, morbi accidentia. Specialiky iákieś/ ktore ná więkſze vtrapienie człowiekowi/ ćięſzka chorobá offiáruie. Nie gánię ia tey wáſzey odpowiedźi/ ále wam iednák pewnieyſzą przyczynę/ y odpowiedź ták niezwyczáyney odmiány powie/ ktorą Ephrē świety przywodźi in Parænesi de morte: że to zkąd owe porywánia do vćieczki/ pocy krwáwe/ ſtráſzne pogladánia pochodzą/ że ſię onym ágonizántom oczywiśćie ſtráſzni czárći pokázuią w poſtáćiách przed tym nigdy niewidánych/ z twárzámi beſtiy ſrogich. Formidabiles exercitus inuadunt eos, & vident ea, quæ nunquam antea viderunt, vident formas peregrinas, & validas, vident facies ſeueras & auſteras. Nieſłychánie ſtráſzliwe woyſká Szátáńſkie nápadáią ná konáiących/ y przychodźi im pátrzyć ná tákie rzeczy/ ktorych przed tym nie widáli/ nápátrzą ſię twárzy bárdzo ſrogich/ y ſtráſzliwie wyſchłych. Ech prze Bog ktoreż ſię ſerce/ by też było naymężnieyſze/ tákowych ſtráſzydeł y ſpektrow nie przeląknie! ponieważ y ſámi wybráni Páńſcy/ pod ten czás/ niebeſpieczeńſtw bárdzo troſkliwych záżywáli!

D. Ephr. in Paræ/ neſi de morte.

Czytáliśćie kiedy one słowá Piſmá świetego z liſtu świetego Judy Apoſtołá *Cap. 1.* Cum diabolus altercaretur de Moyſi corpore. O co to tám concertowáli miedzy ſobą Lucyper z świetym Michałem ArchánYołem? Rożni tám ná to/ rożne odpowiedźi ſwoie/ tłumácze piſmá świetego/ dáią. Są iedni tey opiniey/ iákoby ſię miał vmáwiáć Lucyper z Michałem świetym/ chcąc ſię dowiedźieć od niego gdźieby było pochowáne ćiáło Moyzeſowe/ á to dla tego/ żeby Reliquie one pokazał Zydom/

Iacob. 1.

dom/ áby ich zátym przywiodł do báłwochwálstwá. Bo ieżeli śie niemey twárzy iedney ćielcowi kłániáli: dáleko by byli predzey wyrządzáli Moyzesowi te cześć/ iáko te° ktore° ono sá Bog wszechmogacy dárował tytuł Bogá
Exod.7. Ziemskiego. Constitui te Deum Pharaonis Drudzy záśie interpretes, iáko Patres in Carhena Græca, tego są rozumienia/ że śie nápierał czárt ćiáłá y z duszą/ Moyzeszowego/ áby ie wziął ná wieczne potępienie. Dla czego? Moyzes wpadł był w iákieś nieposłuszeństwo/ ná przećiwko Pánu Bogu/ o ktorym trzymáią Theologowie/ żeby miáło być grzechem tylko powszechnym. Och Boże moy coż bedźie z duszámi grzesznymi/ ktore nie iednym/ ále tyśiącą nieposłuszeństwá/ nie mowie powszechnego/ ále podczás (ách ni estetyż!) śmiertelnego/ naywyższego Stworce obrażáią! ponieważ ták śie álterkuie Czárt o máłe nieposłuszeństwo Moyzeszowe/ nápieráiąc śie zá to ná zgube ćiáłá y duszę iego?

Wy ktorzyśćie czytáli żywot Antoniego świetego/ przyznaćie to/ że czásu iednego ten święty był wźięty od Anyołow świetych/ ktorzy go nieśli ku niebu: iedną rázą gdy iuż z nim ná powietrzu byli/ zástąpieli im w drodze źli duchowie/ niechcąc ich do niebá przepuśćić z onym
In vita ipsius. ś. pustelnikiem. Pytáią śie Anyołowie od czártow przyczyny/ dla czego bronieli przystępu do niebá świetemu/ poniewaz w nim nie znaydowáło śie żadnych grzechow: Aliśći wnet Szátáni poczną wyliczáć z regestru grzechy/ ktore popełniet Antoni święty od swego národzenia/ ktorym gdy vstá potwárźliwe zátykáią Anyołowie/ twierdząc że mu ie wszytkie z miłośierdźia swego naświetszego Chrystus Pan odpuśćił/ iáko predko świát opuśćił/ y vdał śie do żywotá pustelniczego. Ale iesliby ná niego wiedźieli iákie grzechy/ ktoreby popełnił bedąc Zakonnikiem/ te im wyliczáć roskazáli: wnet śie ná rożne potwárzy czárći zdobyli/ y wiele świetemu złośći zárzucáli/ ktorych iż dowieść nie mogli/ wolny przystęp do niebá mężowi świetemu był pozwolony.

Ztądżeć

Zkądźe Kátharzyná święta/ Pánná y męczenniczká/ oddáiąc przez męczeńską koronę/ duchá niepokalánego Stworcy swoiemu/ ták się przy ostátnim stopniu/ żywotá swego modliłá. Memento Domine, quod sum caro & sanguis, & ne permittas, vt quæ à me facta sũt per ignorantiam, in apertum proferant acres rerum examinatores, ante tuum terribile & incorruptum tribunal. Pánie moy wszechmocny pokornie proszę/ rácz że pomnieć ná to/ żeśmy złożeni ze krwie y ciáłá/ á zátym vłomności wszelákiey podlegli/ á nie dopuszczay tego/ áby mi iáwnie zárzucáli/ oni ostrzy/ rzeczy wszytkich exáminatorowie/ te moie vłomności/ ktorem niewiádomie popełniłá/ nie dopuszczay tego/ áby te w nośili przećiwko mnie podczás strásznego/ y nieskáżitelnego Trybunału twego. Ech Chrześciánie moi w tákim stráchu zostawáły święte Panienki; ták się lekáią náiázdow Szátáńskich/ á my grzeszni/ nieprzestráchniemyż się serdecznie/ tákiemi/ rozmáitych pokus/ náiázdámi! Methap. apud Lipoma. Tom 5.

Ale nie tráććie nádźieie / przy stráchu sercá przenikáiacym/ y owszem się ná wesoły ánimusz zdobywayćie; oto nam szczęśliwie záwitáłá/ Náiáśnieysza Krolowa niebieska/ dobroczynna Monárchini/ y naymiłośiernieysza Mátká Syná Bożego Márya. Do ktorey gdy ná służbę/ lubo pod ostátni termin żywotá wászego przystániećie/ obronieni zá wielowładną Jey mocnośćią/ y skuteczną przyczyną/ przy śmierći wászey/ od szturmow Szátáńskich będźiećie. Wątpićież o tym? Onáć to iest serdeczna Judythá/ ktora Holofernow/ (czártow mowię przeklętych) ná zwoiowánie Bethulyczykow/ (to iest dusz Chrześciáńskich/ przy ostátnim punkćie żywotá) winem gniewu záiártego/ y zázdrośći niepohámowáney vpoionych/ nie tylko z wyćięza/ nie tylko szyie im odćina/ ále też Bethulią/ (káżdą mowię duszę/ do niey się w tey godźinie gárnącą) wyswobadza/ y obrania. Iudith. 14.

Onáć to iest dorodna Hesterá/ ktora gornopysznych

Amanow

Amanow (duchy mowię ćiemnośći) ktorzy iuż iuż ßubienice piekielne/ przez náiázdy/ ßturmy/ y pokuſy/ vtrá-
Eſther 7 pionym Márdocheußom (opłákánym mowię konáiącÿ gotowáli) ſámychże wynaleßczow/ ná tychże ßubieni cách záwießáć káże/ á ſwoy lud vlubiony/y ſobie przez áffekty ſerdeczne ná ſłużbę oddány/vwalnia y wyſwobádza/á do wolnośći wiekuiſtey chwały ſpoſabia.

Onáć to ieſt Tryumfátorká/ w ráiu teßcze obiecáná ktora Czártowſką głowę zetrzeć wniwecz y ſkrußyć miá
Geneſ. 3. łá/ iákoß ſkrußyłá/ y wniwecz obroćiłá. Ipſa conteret caput tuum. Záczym w niey wßyſcy zchorzáli Agonizántowie vfayćie/ y nádźieię wáßę pokłádayćie. Spes noſtra ſalue.

Bo ieśliż kiedy ná śmiáło kazał Páwel święty/ on mowię Sekretarz Páńſki/ ktory w trzećim niebie wźiął
Rom. 8 wieniec Doktorſki ; Si Deus nobiſcum, quis contra nos? Mam przy ſobie przytomnego Bogá/ mam go obrońcą moim/ záczym śię nikogoß nie lekam/ y piekłá ſámego? Tedyć y ći wßyſcy/ ktorzy ſą pod wielomożną protektyą Pánny Naświętßey niechay śię nie lekáią. Niechay czárt wywiera z ſwymi háłáſámi/ niechay wypußcza woyſká rozmáitych pokus y ſturmow/ ná zchorzáłych Agonizántow. Si Maria pro nobis, quis contra nos? Ieśliż ſą pod ſkrzydłámi obrony Pánny Nyświętßey/ nie wygraß czárćie przeklęty. Czemuż to? Nadobnie do kogoś nápiſał Hieronim święty Morientibus Be
D. Hier. Epiſt. ad Euſtoch. áta Virgo non tantum occurrit, ſed etiam ſuccurrit. Abowiem Pánná Przenaświętßa vmieráiących nie tylko świętą przyczyną ſwoią rátuie/ ále im też ná poćiechę przybywa. Doznáłá tego ná ſobie oná pobożna pánienká páſtereczká vboga w fortunę/ ále ná dußy dośyć bogáta/ ktorą Pánná Błogoſłáwiona z orßákiem innych świętych/ nie tylko náwiedźiłá/ nie tylko w chorobie ćießyłá/ nie tylko obietnice pewne/ y zapłáty w niebie/ vmieráiącey obiecowáłá/ ále też iuż iuż konáiącey/ z czołá poty

śmier-

śmiertelne oćierálá. Doznał y on świątobliwy Konwers Páweł/ acz wprawdźie zá prostaká v świátá poczytány/ ále v Bogá miedzy poczet mądrych wpisány/ Zakonu Cistercienskiego/ ktory gdy záczynał vmieráć/ pocznie sie vśmiecháć serdecznie/ y rádośnie weselić/ twarzą pełna wdźięczności/ y wszelakiey rádości. A gdy sie wszyscy dźiwuią/ przyczyny sie z pilnośćią wywiáduiąc? Odpowie. Cur non ridere? cur non exultare? Ecce Domina nostra præsens est, & iam animam meam suscipiet. Jákoż sie nie mam rádowáć? iáko sie nie mam weselić? ponieważ Náiáśnieysza Páni násza/ iest mi obeczna/ ná rátunek/ przećiwko czártu/ y onász sámá/ pod protektią swoie/ dusze przymie moie. A ták szczesliwy zásypia w Pánu. O szczęśliwy mężu/ ktorys táką łáskę ználazł ná Kuriey Krolowey Niebieskiey! A ztądźeć nie bez przyczyny/ Wincenty świety Ferrárienski tego był zdánia/ iáko kászdy zrozumieć może/ z kazánia iego de Assumptione; Że Naświetsza Pánná obráłá sobie zá osobliwą zabáwę/ czyli rekreátią/ vtrapionych Agonizántow do siebie ná służbę przymowáć/ y w niebespieczeństwách onych rátowáć. Diuam virginem animas morientium suscipere. Niechay o tym żaden nie wątpi/ żeby Przebłogosłáwiona Pánná/ nie miáłá przymowáć pod opiekę swoię/ dusz ludźi vmieráiących. A zátym ieśliż ták iest/ nie trzebá sie im obáwiáć żadnych szturmow nieprzyiaćielskich. Wiećie czemu?

Chryso stom. Heiqu. in Monologi Cistercien. 6. 1 dus Febr

D. Vincentius Ferrar. Ser. de Assũptione B. M. V.

Nadobnie/ y dosyć węzłowáto/ ieden z onych wiecznosłáwnych Oycow świetych powiedźiał/ Anonimus stáruszek/ *Lib. 11. Apopth. Patrum*: Sicut nemo potest eum lædere, qui ad latus Imperatoris est, ita nec Sathanas potest aliquid nobis nocere, si anima nostra inhæserit Deo. Stoi kto przy boku Cesárskim/ strzeż Boże aby go miał kto w czym turbowáć/ á dálekoż więcey/ żeby go miał w czym naymnieyszym vráźić. Ták sie też dźieie z duszą nászą/ kiedy sie z iednoczyłá/ y zpoiłá

Lib. 11. Apopth. Patr.

E 3 Pá-

z Pánem Bogiem/ Czárt przeklęty záſzkodźić iey/ żadnym ſpoſobem nie może. Pogotowiu y temu; Qui ſtat ad latus ſupremæ Imperatricis Mariæ, non poteſt ei nocere Sathanas. Ktory ma przytomna ná rátunek Krolowa Niebieſka/ záſzkodźić mu duch nieczyſty nie może. A dla tegoż ſłuſznie Kośćioł święty/ záwſze Jey wzywa ná rátunek/ áby nam byłá pomocna/ pod czás oney oſtátniey trwogi. Maria mater gratiæ: Mater miſericordiæ. Tu nos ab hoſte protege: & hora mortis ſuſcipe. Wie ábowiem to dobrze/ bedac wyćwiczony/ od Duchá świetego/ że oná ieſt naypoteżnieyſza obronczyna/ wſzytkich tych/ ktorzy ſie do niey/ czáſu potrzeby oſtátniey gárna.

A ktoraſz może bydź wálnieyſza człowiekowi Chrześćiáńſkiemu potrzebá/ ieśliż nie tá/ kiedy ná przećiwko niemu/ wſzyſcy nieprzyiaćiele powſtána? y woyne zkonfederowawſzy ſie podnioſa? Azaſz ſie w ten czás nie iſzcza słowá Bernárdá świetego? Mundus clamat ego deficio, caro clamat ego inficio, diabolus clamat ego decipio.

Bern. de Conſid. ad Eugenium.

Swiát z tym ſie opowiáda/ że ia tobie w ſłużbie vſtawam/ y wiecey ći ná ſobie żyć nie dopuſzcze: Ciáło y to ſłużbe wypowiáda/ ia w tobie wſzytkie śiły żywotnie zábiiam/ y vmyſł twoy zdrowy/ ták zárażam/ ábyś nie myślał tylko o bolách/ żebyś ſie w nich wſzytek ponurzył/ á potym z oney gorzkośći w deſperátia wpadł: Czárt y ten ſie nieprzyiaćielem odzywa: Ja práwi ná to czuwam/ ábym ćie zwiodł ná oſtátku. A do kogoſz o rátunek vdaſz ſie nedzniku w tákich lábirintách do kogo? do Pánny Przenaświetſzey/ ktora ieſt Clypeus in ſe ſperantium. Przylbica nie zwoiowána/ tych ktorzy w niey vfáia. Mowiac nabożnie do niey/ Clypeum pone ſalutis. Przybierz Pánno Naświetſza/ w przylbice zbáwienna duſze moie/ Contra tela inimici. Náprzećiwko poſtrzałom czártowſkim. Ná obiáśnienie tego/ przywiode iedno podobieńſtwo.

IV.



IMáginuyćie ſobie tákim ſpoſobem. Tráfiło ſie że iedno ßláchetne Panie/ y rodowity Oycowic/ zoſtał dźierżawcą pewnego páłacu/ po zmárłym Oycu ſwoim/ opływał w doſtátkách/ y bogáctwách rozmáitych; pozrzałeś ná pokoie bławatámi obite: ná czeladź dosyć ozdobna/ Junacy bárwiáni/ ſerdecni wßyſcy. Przypadł Caſus táki/ po rozmáitych potrzebách/ roziechałá ſie czeladká/ do rożnych włośći iego/ ſam Pan tylko w páłacu ſwoim zoſtawa/ á potym ſnem zmorzony/ ná łożu ſwoim záſypia. Jedna ráza wpadáia rozboycy/ drzwi wybiiáia/ dobywßy ſie/ śćiány odźieráia/ ſkárby wynoſą/ ßpalery zdźieráia/ wßytko puſtoßą. Páná ná łożu záſtawßy/ hániebnie morduią y zabiiáią. Ow nieboráz rátunku woła/ ále czeládźi niemáß/ posiłku potrzebuie/ ále z nim nie ma kto w ták nágłey potrzebie/ ták prędko przyſpießyć. Wſpomni ſobie/ że Mátká iego miła mießka w wyżßych gmáchách Zamku onego/ krzyknie w tym głoſem vśilnym. Ech Mátko moiá kochána rátuy teraz proßę/ rátuy dla Bogá. Mátká Panięćiá onego vſłyßawßy głos Synowſki/ raz y drugi/ ták żáłobliwie rátunku żądáiący/ ßczeladká ſwoią/ ktora ná ten czás byłá przy niey/ przybywa: wpadßy z záżártą miłośćią ná pokoy Syná ſwego/ widząc go w ręku rozboycow onych/ odważnie krzyknie/ puynał w ręku trzymáiąc. A ktoß mi to Syná moiego kochánego rozbiia? kto morduie? kto mu żywot odeymuie? Záczym owym złośnikom iuż záraz ſerce vpada/ ſromotnie vćiekáia/ Panie wolne zoſtáie. A Mátce miłey dźiękuiąc/ ták mowi. O rodźićielko moiá namilßa/ dźięk vieśći wielce/ żeś mnie teraz znowu zrodźiłá/ kiedyś ták zdrowie moie/ z niebeſpieczeńſtwá wiel

kiego wyrwáłá/ y od śmierci wybáwiłá. Coż mowię Katholicy:
Mutato nomine de Te, (ô peccator!)
Fabula narratur.

Tyśći to człowiecze grzeszny iest iednym pánięćiem/ pod ktorego władzą dostátek rozmáitych kreátur nádał Bog wszechmogący. Omnia subiecisti sub pedibus ei⁹, Oues & boues &c. insuper & pecora campi. Ciebię vczynionę wielkorządzą/ Ryb/ ptástwá/ y dobytkow

Genes.1. wszelákich. Vt præesses piscibus maris, & bestijs terræ Danoć pálac budowny świát ten/ oponámi rozmáitych drzew/ y gor vkształtowány. Słudzy twoi są pięć zmy-

Gen. 4 słow/ Subter te erit appetitus tuus, & tu dominaberis ipsius. Ktoreś ty do rozmáitych pieszczot/ y roskoszy/ iáko do włośći twoich/ sobie lubych rozesłał/ kiedyś się wzábáwách świeckich wszytek ponurzył. Záśnąłeś snem niedbálstwá/ około Bogá/ y przykazánia iego. Drzymáłeś igráiąc z rozmáitymi pokusámi/ nie sprzećiwiałeś się

Iacob.1. im/ y owszemeś ná nie często pozwalał- Vnusquisque tentatur à concupiscentia sua, abstractus & illectus. Przyszło do tego/ że też duszá twoiá ná śmierć záchorowáłá.

Ezech.18 Anima quæ peccauerit ipsa morietur. Ciáło też vdawszy się/ zá deliciámi y swawolą/ przypráwiło się o śmiertelną práwie chorobę/ Varietas ciborum, vari-

Medici. etas morborum. Tym czásem kiedy ćię bole zewsząd ná gle wspieráią/ zápomniałeś o duszy y zbáwieniu/ á czárći iáko dawni rozboycy/ z tym około ćiebie stoiąc poryzáią; Non speres veniam: wykrádáią nieoszácowáne bogáctwá nádźieie/ w naydroższey męce Syná Bożego; Oppony cnot świętych/ ktorymi ozdobiona byłá duszá twoiá/ odźieráią/ y o desperátią ćię wieczne potępienia (przywodząc ći ná pámięć wielkość grzechow) przypráwuią/ ták mowiąc: Cui⁹ quis opera facit eius fili⁹ appellatur. Tyś nász robotę/ przez wszytek czás żyiąc ná świećie robił; Toś też iest nász synē/ z námi też będźiesz potępiony.

Summie-

Sumnienie własne z sobą trwoży/ y ćiału śmierć pewną obiecuie. Stulte hac nocte, animam tuam repetent á te. Prostaku/ nieumiałeś záżywáć skromnie darow Bozych/ otoż ći swawola narobiłá/ że dźiś ná duszy/ y ćiele zábit będźiesz. A gdy táka trwoga/ nieszczesny ágonizánt/ grzesznik zewszad otoczony/ poda mu serce do rozu[o] myśl táka/ áby wołał o rátunek. Owo z chećią záwoła zboláły. Ech rátuy kto dla Bogá/ rátuy w ták walney potrzebie! Ale trudno rátowáć ćiáłá: Contra vim mortis, non est medicamen in hortis. Nie rodźi śie tákie źiele/ by też y w Hippokrátesowym ogrodźie/ ktoreby siłe śmierći przemodz mogłá. Więc rátuy kto dla Bogá przynamniey duszę. Odpowiedáią wszyscy nieprzyiaćiele Quid ad nos? tu videris. Day nam pokoy/ coś vchwyćił/ to trzymay. — Luc. 12. Matt. 26

Wspomni sobie potym ná Naświetszą Pánnę/ wspomni ná Mátkę miłośierdźia/ ná wysokich gmáchách páłacu Niebieskiego mieszkáiącą. Ego in altissimis habito,& thronus meus, in columna nubis. Westchnie serdecznie. O Przenaświetsza Bogárodźico/ Mátko miłośierdźia! vćiekam śię do ćiebie/ w tym ostátnim nieszczesćiu moim/ proszę serdecznie wszytek iáko widźisz od wielkiego przestráchu drżący/ wszytek ná ćiele zboláły/ y ná duszy grzechámi zrániony/ od pokus Czártowskich strápiony/ od wszytkich opuszczony. Rátuy mnie pod czás potrzeby moiey/ kiedy idźie o zgubę duszę moiey. Sancta Maria succurre miseris, iuua pusillanimes, refoue flebiles. Teraz/ teraz pokaż mi śię/ Mátką miłośierdźia/ o Máryá błogosłáwiona! proszę/ supplikuię/ wzdycham y wołam. Monstra te esse matrem. — Eccl. 24.

Aliśći ledwie zánioſą one supplikáćią/ modlitwę mowię grzesznika Anyołowie Páńscy/ do vszu pobożnych Naświetszey Pánny/ ledwie ią przeyrzy/ y wyrozumie/ natychmiast záraz przybywa ná rátunek iego. Czárty rozpadza y wyganiá. Quid molesti estis huic (animæ?) — Matt. 26

A ktoß mi to mego Syná miłego bedźie despektowáł? turbowáł? y zábiiáł? Recedite, recedite, non eſt mor- Matt. 9.
tua (amina) ſed dormit. Vſtępuyćie piekielnicy/ z pi-
ßczkámi wáßych pokus do przepáśći piekielnych/ nieu-
márłá tá duſá śmierćia potepienia/ále záſypia ſnem wie
cznego zbáwienia. Seruus meus es tu Iſrael, ſuſcipiam
eum. Opponuie ia ſie przy tym ſłudze moim/ przy tym
Chrześćiáninie/ ktory mi ſłużył/ ktory mnie pozdrawiał/
ktory koronki/ Litánie/ poſty/ ná cześć moie offiárowáł.
Nie zginie záprawdę/ nie zginie/ ábowiem go ia przyimę
ná Kurią moię niebieſką chwały wieczney. O Chrześći
ánie moi iákoß nie bedźie powinna wiekuiśćie dźiękowáć
Naświetßey Pánnie duſá tákowa/ ktora przez iey wie-
lowładną obronę vßłá páßczeki beſtiy drapieżnych czár-
Pſal. 21. tow przeklętych! De ore Leonis ſaluaſti me (ô Do-
mina) A ia teß zá ták nieſłychánę dobrodźieyſtwo/ Ma-
Gen. 12. gnificabo nomen tuum in æternum, & in ſæculum
ſæculi. Poki bedźie Bog Bogiem/ ná wieki wiekuiſte
bez końca/ ia záwße świete imię twoie MARIA, wiel-
bić/ y chwalić/ winien zoſtawam.

In Reuelationib9 S. Birgittæ. Chcećie rzeczy ſámey? Słuchayćieß: Poważni piſa
Authorowie w rewelácyách świetey Birgitty Miáłá
tá Syná kochánego Cárolá imieniem/ młodźianá dárſkie
go/ ktory iáko młody vwiedźiony krewkośćią/ w rozmái-
te/ á wßytko ćieżkie grzechy/ vpadał: iuż to iáko żołnierz
wielką poufáłość/ wßcześćiu/ w zdrowiu/ w śiłach/
pokłádáiąc; raz pychą/ drugi raz ſrogośćią/ raz nieczyſto-
śćią/ drugi raz ſwawolą/ wypełniał miárkę grzechową.
Aliśći w pul kwiátu żywotá młodźieńſkiego/ nieſpodźiá
ną śmierć młodźiencá porywa/ y onego o ſtrátę żywotá lu
bego przypráwia. Mátká pobożna Birgittá świeta/
wielce ſie pieczołuie/ poſtámi trápi/ w modlitwách vſtá
wiczna/ w iáłmużnách ßczodra/ Pánnie Naświetßey
go porucza w opiekę/ áby dußá iego ná wieczne potępie-
nie nie poßłá. Coß ſie dáley dźieie? Pan Zbáwićiel ra-

czyl pocieszyć służebnice swoie widzeniem tákim. Obaczyłá Chrystusá Páná/ iáko Sędziá ná Thronie siedzącego/ po práwy stronie/ stałá Pánná Naswiętsza; postáwiono też tám/ przed Trybunałem Páńskim/ dusze onego Carolá/ przy ktorey/ z iedney strony stał Anyoł stroż iego/ z drugiey Czárt przeklęty; iednák sie áni Anyoł/áni Czárt niedotykáli duszę oney.

Wystąpiwszy Szátan pocnie táką skárgę przekłádáć przed Chrystusem Pánem/ przećiwko Pánnie Naswiętszey/ iáko przećiwko niespráwiedliwey. Nayspráwiedliwszy Sędźio/skárżę naprzod o to ná Máryą Mátkę Twoię/ że ia mam práwo tákie/ ábym káżdą duszę kusił/ á nabárdźiey przy śmierći: á Márya/gdy sie przybliżyłá godźiná skonánia Cárolá/ weszłá do Alkierzyká/ gdźie on leżał ná śmiertelny pośćieli/ nas z támtąd wypędźiłá/ y kusić go nam żadną miárą nie dopuśćiłá. Do tego mam mowi Czárt práwo tákie/ ábym prezentował przed Trybunał twoy/ dusze ludźi vmárłych/ y ná nich sie/ że ćię obrażáli ćiężko/ surowie skárżył. Tu záś Márya/ sámá duszę Cárolá w ręce swoie/ skoro z ćiáłá wyszłá przyięłá/ y sądowi twemu prezentowáłá. Záczym sąd stał sie bez strony/ bez skárgi/bez instygatorá/przećiwko wszelkiemu práwu; proszę o retráktátią dekretu. Táką skárgę gdy skończył Szátan/ Pánná Naswiętsza mowić záczęłá.

Słusznieysza rzecz mnie było/ te duszę prezentowáć sądowi Sędźiego spráwiedliwego/niż tobie Czárćie przeklęty/ iáko te ktora mi záwsze służyłá/ we mnie sie kocháłá/ dobrodźieystwá Boskie mnie pokazáne/ vstáwicznie rozmyslálá/ honoru mego dźiwnie przestrzegáłá/ y broniłá/ y gotowa byłá dla czći moiey nie tylko vmieráć/ ále też wolałáby byłá/ męki piekielne ćierpieć/ ániżeli honor moy/ miałby bydź w czym od niego vrázony. A zátym nie słuszna ż byłá/ ábym tákiemu słudze wdźięczność swoię oświádczyłá? iego broniłá? y sámá ż sądowi Syná mego stáwiłá? Tu znowu Czárt replikuie: Prawdá/ iż tego

przeć nie mogę/ więcey Ciebie Mátko Boża/ niżeli siebie miłowáłá/ duszá Károlá. Ale y to teſz prawdá/ że kiedy będą inne iego ſpráwy trutinowáne/ pewnie winnym ſię znaydźie. Owo maſz regerſt ſędźio ſpráwiedliwy złośći iego/ tyśiącámi rázow/ myślámi plugáwymi ćiebie obrażał/ w pyſze ſię kochał/ zá ktore grzechy/ choćby go tylko przyſzło karáć/ pewnie/ á pewnie moim będźie. Nie wſpominam iako częſto przeſtępował Boſkie przykazánie/ á oſobliwie przećiwko ſzoſtemu w porządku/ bez liczby rázow wyſtąpił. Milczę o innych grzechách/ ſam wie/ przeć tego nie może/ ná świádectwo biorę/ ſumnienie iego właſne. Záczym ieſt nie tylko conuictus ále conuictiſſimus, nie tylko ieſt przekonány/ ále też nayprzekonanſzy.

Tu ſię Anyoł odezwie ſtroż właſny Károlá: Nayſpráwiedliwſzy ſędźio/ prawdá że grzeſzył/ ále też pokutował/ żáłował/ w młodośći ſwoiey dźiwnie ſię ćiebie bał. Náwet y Mátká iego Birgittá/ modlitwámi/ poſtámi iáłmużnámi/ duſze iego ratowáłá/ áby miłośierdźia twego przy oſtátniey godźinie śmierći ſwoiey/ doſtąpiła. Nákoniec vſtáwicznie był tey záwſze intentiey/ áby ſię wola iego/ z wolą twoią zgadzáłá. Dei voluntatem exequi, diuinæ voluntati, voluntariè ſe conformando. A w tym vmárł przedśięwźięćiu.

Wyſłuchawſzy ſędźia ſpráwiedliwy Chryſtus P. ſpráwy oney/ w Konſiſtorzu nayſtráśliwſzym/ ták ią dekretuie. Ponieważ Mátkę moię kochaną Máryą ſzánował/ ponieważ w niey ſię bárdźiey/ áni żeli w ſobie kochał/ ponieważ zá grzechy/ nie tylko ſam żáłował/ ále teſz matká iego Birgittá łzámi ſwymi ſerdecznymi/ modlitwámi/ y iáłmużnámi okupowáłá ie/ ponieważ był tákiego przedśięwźięćia/ áby wola moiá we wſzytkim pełnił/ y w tákiey vmárł reſolutiey: Táka według ſłuſznośći/ ſámey ſeruie ſententia. Meus eſt hic ſeruus in æternū viuat.. Odſądzam go piekłá/ y od ćiebie Szátanie/ á ſobie go przyſądzam/

iáko prawdźiwego ſługe mego miechay ze mną krolwie
wiekuiśćie.

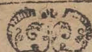
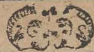
Co zaś ſie tyka tego punktu/ iż vſkarżaß ſie ná Má-
rya mátke moie naydoſtoynieyßa/ żego podczas śmierći
od pokus twoich broniłá/ was rozpedźiłá/ y ſamá duße
iego/ niepokalánymi rekámi ſwymi/ ſadowi memu/ pre-
zentowáłá? Scias mecum Matrem, in regno meo prin
cipari. non solùm vt alij electi, sed vt Matrem, Regi
nam & Dominam: vnde potest dispensare, iusta oc-
currenti causâ, in legibus meis. Iustum autem fuit, vt
id ageret, cum anima Caroli, à quo sic fuit honorata.
Wiedzże o tym Czárćie/ że zemną Mátka krolwie/ nie tyl-
ko tákim ſpoſobem iáko inni wybráni/ ále iáko Mátká/
Krolowa y Páni/ zá tym idźie/ iż może dispenſowáć w
práwách moich/ kiedy widźi tego ſłußna przyczyne. A
ſłußna byłá rzecz/ y ſpráwiedliwa/ aby ſobie ták z dußa
Karolá poſtąpiłá/ od ktorego byłá/ ták wielce vczcona.
O Kátholicy iáko wielkie miłośierdźie/ piecza y ſtáranie
Pánny Naświetßey/ około tych ſłużálcow/ Agonizán-
tow mowie ludźi konáiacych/ że ich z paßczeki Szatań-
ſkiey wyrywa/ y od potepienia wyſwobadza!

A gdy mi iuß przyydźie kończyć/ wſpomniałem ſobie
ná one miſterna inuentia dowćipnego Symboliſty/ ktory
niegdy wymálował Tarcza z hártownym grotem/ kto-
ra kiedyś widźiał we Florentiey/ w ſkárbcu Xiążąt He-   Petra ſácta.
truriyſkich/ przydawßy Lemmá tákie/ abo napis. Sauciat
& defendit.. Dáiac tym znáć/ że oná Tarcza miſterna/
nie tylko zdrowia tego / ktory iey záżywał broniełá/
ále teß oraz / y nieprzyiaćielá nápadáiacego/ ránić mo-
głá. O ßcześliwa dußo ktoraś vzbroiona/ obrona Pán-
ny Błogoſłáwioney/ iáko Tarcza iáko hártowna! Scu-
to circumdabit te, (Maria mater Dei.) Szcześliwa   Pſal 96.
mowie dußo/ y po Tyśiackroć rázy ßcześliwa/ bo nie tyl-
ko przez Nie wolna/ y obronna od potepienia zoſtánieß
nie tylko wydárta/ z rąk Czártowſkich bedźieß; Ale teß y

ſam nieprzyiaćiel duſzny/ zrániony rána Confuziey/ vſtepowáć muśi. Ieśliż ták ieſt/ proś człowiecze Chrześćiáńſki Przenaświetſzey P. ſupplikuy Dworzáninie vbogi do Krolowey Niebieſkiey/ áby ćie pod czás śmierći modlitwá ſwoia obroniłá/ po dokończeniu tego wygnánia/ twarz naſłodſzą Zbáwićielá twego/ pokazáłá. O Clemẽs! ô Pia! ô dulcis Virgo Maria! IESVM benedictum nobis poſt hoc exilium. oſtende.

A
M E
N.





W KRAKOWIE.

W Drukárni Krzyſztofá Schedlá I.K.M. *Typogr. Roku Páńſkiego* 1645.



